Nr. 101b. Dnia 10 kwietnia. Czwartek. Dnia 29 marca (10 kwietnia) 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8. k.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Jutro wielki piątek. Ten dzień poświęca się pamiątce męki, śmierci i pogrzebu Jezusa Chrystusa. Nie odprawia się w tym dniu zwykłej ofiary mszy św., lecz tak zwaną liturgję, dlatego, iż sam Chrystus tegoż dnia ofiarował się Bogu Ojcu za grzechy całego świata. Po liturgji kapłan odsłania krzyż a obróciwszy się do ludu śpiewa trzykrotnie: „Oto drzewo krzyża" (ecce lignum crucis), na co lud odpowiada: „Pójdźcie, pokłońmy się" (venite adoremus), na pamiątkę że Chrystus Pan był z szat obnażony i na krzyżu przybity.

— Pojutrze wielka sobota. Zrana gasi się wszelkie światło w kościele co wyobraża śmierć Chrystusa. Następnie święcenie ognia, paschału i wody. Ogień z rozżarzonego ciernia znaczy ogień łaski i wiary, temu towarzyszy śpiew „ecce lumen Christi" (oto światło Chrystusa). Paschał jest to gruba świeca woskowa, zwana od słowa hebrajskiego *pascha*, przejście, wyjście. Przy święceniu wody do chrztu czytane są proroctwa.

Następnie odprawia się msza św. Na „Gloria" odzywają się dzwony zwiastujące radość z obchodu Zmartwychwstania Pana przy śpiewie *Aleluja*, co znaczy z hebrajskiego Hallelu-Jah, chwalcie Boga albo weselcie się.

— Nabożeństwo wielkanocne rozpoczyna się rezurekcją (resurrectio, znaczy zmartwychwstanie).

— Jutro i pojutrze o godzinie 4-ej i pół wieczorem w kościele św. Krzyża wykonane będzie pod dyrekcją p. Hordjewicza dzieło religijne Rossiniego „Stabat Mater". Partje solowe wykonają: księżna Engaliczeff, p. Jodłowska oraz pp. Wład. Radziszewski i Henryk Zegarkowski.

Przegląd polityczny.

Szorstką była odpowiedź pruskiego ministra wyznań p. Gosslera na znaną interpelację księdza Jażdżewskiego. P. Windthorst przyznał, że „takiej odpowiedzi nie słyszał dotąd w parlamencie". Zwyczajnie rząd, jeżeli nie może dać wyjaśnień w żądanej kwestji, to przynajmniej objaśnia, dlaczego milczeć uważa za stosowne. Tym razem p. Gossler poprzestał na gołosłownem stwierdzeniu, że „ustawa obroczna" dla archidjecezji gnieźnieńsko-poznańskiej zniesioną nie zostanie i że powodów tego postanowienia rząd wyłuszczyć nie może." To wszystko....

Mimo tego nie taki djabeł straszny, jak go malują... Mniejsza o próbę usprawiedliwienia p. ministra przez organ półurzędowy *Provinzial Correspondenz*, która tłumaczyła, że odpowiedź dlatego tylko była tak krótką i zwięzłą, aby nie wywoływać polemicznej dyskusji. Ważniejszemi są informacje rzymskie *Germanji*, która twierdzi, że od pewnego czasu p. Schloetzer, na podstawie nowych instrukcyj, prowadzi bardzo ożywione rokowania, nietylko z kardynałem Jacobinim, ale i z innymi kardynałami, należącymi do kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościoła, która, jak wiadomo, ma sobie powierzone dzieło ugody z rządem pruskim.

Nowe instrukcje mają zapewne na celu skłonienie Stolicy Apostolskiej do zgody na usunięcie arcybiskupa Melchersa i kardynała Ledóchowskiego z ich archidjecezyj. Rząd dlatego może czuje się obecnie zmuszonym do powstrzymania się ze zniesieniem ustawy obrocznej dla stolicy gnieźnieńsko-poznańskiej, że pragnie nadać takowemu charakter ustępstwa ze swej strony wzamian za ustępstwo Watykanu w sprawie dobrowolnej lub przymusowej rezygnacji kardynała Ledóchowskiego. Ustawa obroczna jest dzisiaj w rękach rządu pruskiego zakładem; jeżeli Watykan zgodzi się na usunięcie dzisiejszego arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego i zamianuje następcę jego w porozumieniu z rządem, natenczas nienawistny *Sperrgesetz* będzie zniesionym. Taka taktyka ze strony księcia Bismarka—cobykolwiek powiedzieć się dało o jej etycznej wartości—byłaby niewątpliwie zręczną; przyśpieszyć ona może istotnie decyzję Stolicy Apostolskiej. Z drugiej strony Stolica ta kierowała się dotąd w rokowaniach swoich zasadami a nie korzyścią praktyczną. I właśnie też *Germania* zapewnia, że Ojciec św. niepierwej zażąda rezygnacji obu dostojników kościoła, aż zostanie mu poręczoną organiczna rewizja ustaw majowych a przynajmniej sprawa wykształcenia księży zasadniczo rozstrzygniętą.

Pomiędzy obiema izbami parlamentu francuskiego wybuchł spór. Zanim p. Ferry wniesie zapowiedziany swój projekt rewizji konstytucji, obejmującej zniesienie dożywotniego senatorstwa i zaprowadzenie wyborów departamentami (skrutynjum z list), ta ostatnia zasada zastosowaną została już w ustawie wyborczej dla municypalności paryskiej. Na zasadę głosowania z list zgodziły się obie izby, ale każda z nich podzieliła w inny sposób kolegja wyborcze. Podczas gdy izba deputowanych w dniu 1-ym b. m. przyjęła poprawkę Floqueta, orzekającą, iż miasto Paryż ma być podzielonem na cztery okręgi wyborcze, z których pierwszy wybiera (stosownie do cyfry mieszkańców okręgu) 19 radców municypalnych, drugi 21, trzeci 20, czwarty 22, senat na posiedzeniu z dnia 7-go b. m. utrzymał swą pierwotną uchwalę i postanowił 138 głosami przeciw 125, że wybory paryskie do rady municypalnej odbywać się mają wedle podziału miasta na dwadzieścia *arrondissements*. Sprawa jest tem ważniejszą, że paryska rada municypalna jest zarazem radą departamentu Sekwany i jako taka, stanowi kolegjum wyborcze dla senatu. Rząd stanął po stronie uchwały izby deputowanych; wynikiem sporu będzie, że stolica kraju będzie i nadal wybierała swoich „ojców" dawnym trybem.

W Bułgarji rozpoczął się sezon meetingów ludowych w imię poetycznej idei połączenia dzisiejszego księstwa ze Wschodnią Rumelją w jedno państwo wielkobułgarskie. Koroną sezonu był meeting, który odbył się dnia 31-go z. m. w stolicy księstwa Sofji, na dziedzińcu miejscowej katedry. Zgromadziło się tam 3,000 ludzi — cyfra, jak na Sofję, liczącą 16,000 mieszkańców, bardzo wydatna, tembardziej, iż w gronie obradujących nad zmianą traktatu berlińskiego znajdowało się wielu wyższych urzędników i dygnitarzy dworskich. Powzięto rezolucję wzywającą mocarstwa traktatowe do połączenia Bułgarji i Wschodniej Rumelji w jedno państwo. Na razie sprawa ta obchodzi W. Portę; w skutkach swoich wszakże ruch wielkobułgarski może zainteresować żywiej wszystkie mocarstwa, podpisane na traktacie berlińskim.

Z tonu, w jakim przemawiają o tych wybuchach patrjotyzmu panbułgarskiego dzienniki wiedeńskie, a nawet poważna i ostrożna półurzędowa *Presse*, domyślać się można, że wywołały one w Wiedniu przykre wrażenie. Tego można się było spodziewać,

Śledź i kartofle.

POGADANKA WIELKOPOSTNA.

Wielki tydzień jest epoką najpowszechniejszego postu.

W ostatnich dniach przed świętem Zmartwychwstania, nawet ci, co w ciągu pierwszych tygodni wielkopostnych w pewne dni tylko zachowywali przepisany przez kościół zwyczaj, wstrzymują się od potraw mięsnych, a nawracają do śledzia.

Cóż dziwnego, iż w tym okresie religijnych rozmyślań i przygotowań do świątecznych obchodów śledź mimowolnie nasuwa się pod pióro?

Ryba ta jest najpopularniejszą całego niemal świata postną potrawą, mającą także i w dni mięsne w każdej porze roku licznych lubowników; to też wobec drożyzny ryb krajowych, spowodowanej naszą nieporadnością i nieumiejętnością wyzyskania bogactwa wód naszych, śledz zagraniczny, tani i bardzo łatwo się konserwujący, przystępny nawet dla najuboższych, jest prawdziwem dobrodziejtwem.

Mało komu jednak wiadomo, czyjej zasłudze to winniśmy, iż ta drobna ryba morska stała się przystępną dla mieszkańców okolic jak nasza, znacznie od brzegów morza oddalonych, dlatego może będzie na czasie przypomnieć postać tego człowieka, którego zasługę mgła piątego już stulecia przysłania...

Za lat 13 upłynie półtysiącolecie od czasu, jak odkrytym został sposób solenia i konserwowania śledzi, a odkrywcą jego był prosty rybak holenderski, który tym pomysłem imię swoje zapisał w szeregu dobroczyńców ludzkości.

Połów śledzi i handel niemi rozpoczął się o wiele wcześniej. Sięga on, można śmiało powiedzieć, czasów niepamiętnych i początek jego ginie w ich pomroce. W początkach IX-go wieku rybacy flandryjscy, holenderscy i fryzyjscy, a z drugiej strony szkoccy, sprzymierzali się z sobą, ażeby z większem bezpieczeństwem od napadu północnych rozbójników morskich, normanów, odbywać wyprawy na połów śledzi.

Po osiedleniu się normanów w krajach zdobytych i zaprzestaniu rozbojów morskich Flandrja, Holandja i Zelandja zaczęły prowadzić coraz obszerniejszy handel tą rybą. Według wiarogodnego świadectwa Filipa Maizieres, w dziele p. t. „Sen starego pielgrzyma", wydanem pod koniec XIV-go wieku, było w owych czasach około 40,000 statków, przeznaczonych wyłącznie do łowienia śledzi i mających każdy 5 do 6 osób osady, a oprócz tego 500 statków wielkich i średnich do przewożenia połowu. Ogółem około 300,000 ludzi w tym kraju zajmowało się łowieniem.

Wiedziano już wówczas, iż śledzie należy solić, ażeby dłużej przechowywać się mogły, ale solone ówczesnym sposobem wytrzymywały zaledwie tydzień. Ztąd też śledź był potrawą tylko dla mieszkańców nadbrzeżnych dostępną i pewnej porze roku właściwą. W razie niemożności natychmiastowego zbytu, zamiast spodziewanego zysku, czekała rybaków dotkliwa strata.

Rok 1397-y odznaczył się tak obfitym połowem śledzi, jakiego nie zapamiętano oddawna. Nie wiedziano też co z niemi począć. Rybacy z trudnością odstawiali ogromne swe ładunki w górę rzek i bardziej niż kiedykolwiek byli zniewoleni śpieszyć się z ich wyprzedażą.

Tymczasem w holenderskiem mieście Biervliet nad Skaldą, młody rybak Wilhelm Beukels, pomimo iż miał ogromną masę złowionych śledzi, nietylko nie okazywał chęci skorego ich pozbycia, ale starannie trzymał je w ukryciu...

Zapytywany przez zdumionych towarzyszów o powód takiego postępowania, Beukels odpowiadał, iż w interesie ogólnego dobra robi nad śledziami doświadczenia i że dopiero po upływie trzech miesięcy rozpocznie ich wyprzedaż, a jeżeli mu się próba powiedzie, to w roku następnym wyda im tajemnicę swego wynalazku, który ich wszystkich na zawsze zbogaci.

Jak każda myśl śmiała a nowa, słowa te wywołały uśmiechy politowania, powątpiewanie o stanie umysłu Beukelsa i dotkliwe szyderstwa.

Beukels nie zważał na to wszystko i szczęśliwszy od wielu wynalazców, których niezupełne powodzenie pierwszych prób na największe naraża próby, wyszedł zwycięzko.

W oznaczonym trzechmiesięcznym terminie, kiedy pora śledziowa już dawno minęła, otworzył swój magazyn i ku zdumieniu wszystkich śledzie znalazły się w najlepszym stanie!...

Obudziło to powszechny podziw zdumienie i radość. Ci co szydzili, pierwsi śpieszyli winszować Beukelsowi szczęśliwego pomysłu. Prawdziwy zaś zapał i uwielbienie wzbudził odkrywca, gdy oświadczył współtowarzyszom, że w przeddzień odpłynięcia na przyszłe łowy wszyscy się dowiedzą o nowej jego metodzie, gdyż w celu ostatecznego przekonania się o skuteczności swojego środka, postanowił przeczekać rok cały, aby nikogo nie narazić na straty.

Był to niepospolity objaw szlachetności i bezinteresowności ze strony młodego rybaka, który, gdyby myślał tylko o sobie, mógłby był sam tylko korzystać ze swego wynalazku, odkupując za bezcen towar, a następnie dopiero prowadząc nim obszerny handel.

Śledzie Beukelsa przyniosły mu zaraz w pierw-

ale artykuły pism wiedeńskich, zwłaszcza odbierających inspiracje od rządu, jak właśnie stara *Presse*, rzucają pewne światło na dzisiejszy stosunek Austrji do Rosji. Z głosów tych możnaby wnioskować, że zbliżenie się Rosji i Niemiec wcale nie było równoznacznem ze zbliżeniem się Rosji i Austrji. Stosunki obu tych ostatnich mocarstw dalekiemi być muszą jeszcze od bezwzględnej czułości, skoro prasa wiedeńska nie krępuje się w insynuacjach i obwinia wprost Rosję o wywołanie rzeczonych meetingów w Bułgarji, a tem samem podsycanie rewolucyjnego fermentu na półwyspie bałkańskim.

Stosunek obu mocarstw, bardzo dotąd niejasny, tem bardziej interesującym jest dla przedmiotowego obserwatora, że niebawem nadejdzie pora odnowienia przymierza austrjacko-niemieckiego, które z końcem bieżącego roku upływa. Czy odnowionem zostanie, czy wytworzy się zeń związek niemiecko-rosyjsko-austrjacki, czy też Austrja stanie na boku? To są bardzo ważne pytania chwili, w której żyjemy.

Br. Z.

Obecne położenie ekonomiczne.

Wracamy do rozpoczętego przed kilkoma dniami przeglądu obecnych stosunków ekonomicznych i z kolei dajemy głos korespondentowi piotrkowskiemu.

Oto w jaki sposób maluje on dzisiejszą chwilę przesilenia.

„Bardzo często można usłyszeć zdanie, iż prowincja nasza w znacznie słabszym stopniu jest zarażona chorobą bankructw, niż wielkie ogniska przemysłowo-handlowe, jak np. w pierwszym rzędzie Warszawa, w drugim zaraz po niej Łódź.

Jest w tem część tylko prawdy pozornej...

Kroniki ekonomiczne wielkich miast, już dlatego że wielkich, obejmują znacznie więcej faktów tak dodatniej, jak i ujemnej natury, niż skromne roczniki miasteczkowe lub wiejskie. Szybciej i na szerszej widowni pulsujące życie musi obfitować w wypadki znaczenia donioślejszego. Jeżeli jednak przy ocenie objawów ekonomicznych nie będziemy brali pod uwagę wyłącznie ich kształtów zewnętrznych, lecz zastosujemy względy warunków miejscowych, słowem, jeżeli zachowamy właściwą badanemu przedmiotowi proporcję, przyznamy, iż pod względem przesileń prowincja bynajmniej nie ustępuje wielkim miastom. Różnica może zachodzić jedynie w wymiarach, tj. cechach zewnętrznych, ale nigdy w przyczynach i skutkach.

Bankructwa w Warszawie zyskują rozgłos w całym kraju, nasze prowincjonalne są znane ograniczonemu kołu bezpośrednio zainteresowanych, przedsiębiorstwa wielkie umierają z rozgłosem, drobne nawet w śmierci nie znajdują sławy...

Z drugiej znowu strony, pomimo całej napozór drobnostkowości, ucisk ekonomiczny na prowincji szybko i silnie oddziaływa na stan rynków głównych. Jest to całkiem naturalną rzeczą. Jeśli bowiem wyschną wszystkie dopływy wielkiej rzeki, to i tej rzece ostatecznie zbraknie wody, a więc i drobne osady fabryczne tworzą właśnie rodzaj dopływów do wielkich rynków przemysłu i handlu.

Uwagi powyższe nasuwają się każdemu przy badaniu obecnego położenia ekonomicznego.

Zkąd się bierze tak znaczny i tak szybko wzrastający zastój w przemyśle? Nie omyli się z pewnością, kto będzie twierdził, iż bezpośrednią tego zastoju przyczyną jest *przesilenie rolne*. Tak, otwarcie wypisujemy tu wyraz — przesilenie rolne, gdyż jakkolwiek dotąd nikt się nie ośmielił wymówić tego wyrazu, jest on najlepszem odbiciem współczesnego stanu.

Napróżno łudzić się dalej, raczej przyznajmy się do wszelkich grzechów i przez ich badanie szukajmy środków poprawy.

Od lat kilku handel zbożowy obraca się w coraz uciążliwszych warunkach, nasza produkcja rolna znajduje groźnego współzawodnika w Ameryce i Indjach. Wszak w r. b. przyszło do tego, iż niewiele chyba znajduje się w kraju folwarków, które sprzedały już zboże do zbytu przeznaczone. Ten zastój rolny powoduje, iż właściciele ziemscy, będący zarówno pierwszym producentem, jak i pierwszym konsumentem, najsilniej ograniczają swoje potrzeby i przez to zmuszają innych producentów do ograniczenia wszelkich gałęzi wytwarzania.

Przywróćmy równowagę w budżetach rolników, a niewątpliwie zrównoważą się natychmiast i budżety przemysłowo-handlowe, jako pozostające z pierwszemi w związku przyczynowym.

Czy jednak i kiedy mianowicie to nastąpi?

Ziemianie piotrkowscy niejednokrotnie już złożyli dowody, iż świadomość przesilenia rolnego nie jest im obcą, iż znają potrzebę zmiany w systemie gospodarczym. Lecz w wykonaniu środków zadośćuczynienia tej potrzebie rolnictwo nasze postępuje naprzód bardzo powoli. Może dlatego, iż środkami temi niezawsze jeszcze rozporządza? W istocie, dla przeprowadzenia reformy gruntownej potrzeba znacznych funduszów, gdy tymczasem brak dostępnego kredytu stanowi jedną z plag naszego życia ekonomicznego. Jak widzimy, roztrząsanie obecnego położenia prowadzi do kwestyj rolniczych, do głębi warunków postępu materjalnego. To też pewnem jest, iż przesilenia przemysłowo-handlowe, których skutków na szerszą skalę doznajemy obecnie, powtarzać się będą częściej i groźniej dopóty, dopóki stosunki rolne nie zostaną należycie uregulowane.

Czegóż zaś potrzeba dla uregulowania gospodarstw rolnych?

W odpowiedzi na to pytanie tomy już spisano i tomy też wygotowano najrozmaitszych projektów. Powtarzać ich tu nie możemy, gdyż w świeżej zawsze pozostają pamięci. Dość przypomnieć tylko, iż najpilniejszemi sprawami rolnictwa są—zniesienie służebności, utworzenie banku hipotecznego, organizacja meljoracyj rolnych, zawiązanie towarzystw wzajemnego kredytu itd., że pominiemy tu wiele drobniejszych.

Od rozstrzygnięcia tych spraw zależy szybsze przywrócenie normalnego stanu w ekonomice krajowej, ale od rozstrzygnięcia ostatecznego. Wszelkie paljatywy mogą chwilową przynieść pomoc, radykalnej—nigdy. A dziś właśnie zabrnęliśmy w przesileniu już tak daleko, iż bez środków radykalnych obejść się niepodobna."

Pismo powyższe drukujemy tem chętniej, iż wyjaśnia ono związek, zachodzący pomiędzy rolnictwem z jednej a przemysłem i handlem z drugiej strony.

Korespondent nasz dostatecznie udowodnił, iż interesy rolnictwa odgrywają wielką rolę w losach całego postępu ekonomicznego w kraju.

Przyszłym razem poznamy inne strony kwestji obecnego przesilenia.

K. W.

Drugi zjazd historyków.

Pierwszy zjazd historyków, imienia Długosza, odbyty w r. 1880-ym, powziął uchwałę wyrażającą życzenie, iżby za kilka lat odbył się ponowny zjazd historyków, w najszerszem tego słowa pojęciu.

Wybór miejsca i czasu uchwała pozostawiła Akademji umiejętności w Krakowie.

Akademja podała obecnie pytanie to pod rozwagę członków wszystkich swoich komisyj historycznych i przyszła do przekonania, iż w ogólnym stanie nauki historycznej i kierunku pracy w tym zakresie nie zaszła wprawdzie taka zmiana, któraby wymagała zastanowienia się i dyskusji nad zasadniczemi kwestjami, ale pewne gałęzie wiedzy historycznej, pojętej w najszerszem tego słowa znaczeniu—a przedewszystkiem stan historji naszej literatury i oświaty—wymagają ponownego zjazdu.

Prace uczonych w tym zakresie nie są połączone wspólnie uznanym i powszechnym kierunkiem, brak w nich częstokroć umiejętnej metody i należycie pojętego związku między pisarzem i dziełem a współczesnym stanem epoki, a jeszcze częściej nie jest zwróconą uwaga na wpływ wyobrażeń, dzieł i literatury obcej na piśmiennictwo polskie.

Te słabe strony monografij i podręczników naszych w zakresie historji literatury, w połączeniu z rzadkością a nieraz brakiem zupełnym dobrych i ogólnie dostępnych wydań nawet najznakomitszych pisarzy, obok braku krytyki oraz przy skłonności do powtarzania raz wyrzeczonych sądów o dawnych czy nowszych dziełach, pisarzach lub okresach—oto są w ogóle powody, które czynią potrzebną wspólną naradę nad stanem i potrzebami tej nauki.

Z tych pobudek Akademja postanowiła zwołać zjazd, którego głównym przedmiotem będzie historja literatury i oświaty, mieszcząca w sobie także historję języka.

Rok obecny Akademja uważa za najwłaściwszy do odbycia podobnego zjazdu, dlatego, iż w roku tym przypa-

---

szym roku znaczne korzyści, a gdy część ich zachowana do następnego połowu zakonserwowała się szczęśliwie, młody rybak dotrzymał swego przyrzeczenia.

Cała tajemnica polegała na tem, ażeby śledzi nie łowić przed 25-ym czerwca, gdyż wcześniejsze nie dają się przechować i aby śledziom później złowionym, zaraz po wydobyciu z morza wyrzynać gardło, wydobywać z nich wnętrzności, pozostawiając mlecz i ikrę, obmywać je następnie w zwykłej słodkiej, rzecznej lub źródlanej wodzie i składać je w beczułki napełnione mocnym ługiem z wody słodkiej i soli morskiej, gdzie należy je pozostawić przez 12 do 15 godzin. Po upływie tego czasu śledzie oskrobują się z łuski, dobrze z obu stron solą i pakują w beczki. Przygotowane w ten sposób śledzie nazywają się białemi, wędzone zaś czyli piklingi przygotowują się tak samo, z tą jedynie różnicą, że należy je trzymać w wodzie słonej dwa razy dłużej, poczem zatykają się głowami na małe drewienka, zawieszają w umyślnie do tego urządzonym kominie i wędzą na ogniu, dającym wiele dymu a mało płomienia. W kominie, gdzie ich 10,000 na raz wędzić można, pozostają całą dobę.

Sposoby solenia i wędzenia, podane przez Beukelsa, dochowały się do najdalszych czasów.

Łatwo sobie wyobrazić następstwa tego wynalazku. Od tego czasu połowy śledzi niewyławianych zawcześnie coraz bardziej się powiększały, zaczęto je przesyłać do najodleglejszych krain, a Flandrja stała się krajem bogatym. Zalecił nadto Beukels oszczędzać „króla śledziowego", to jest rybę, która płynie na czele olbrzymiej ławy śledzi. I temu przepisowi rybacy śledzi do dziś są wierni i w razie złapania takiego „króla", zwanego „faros", wrzucają go napowrót do morza...

Podczas połowu statek, który złowi najpierwszego śledzia bywa uroczyście pozdrawiany przez całą flotę, a śledzia tego składano dawniej w ofierze burmistrzowi w Amsterdamie, który wynagradzał szczęśliwego rybaka medalem złotym, umyślnie na ten cel wybijanym. Dziś śledzia takiego przynoszą w dani królowi, który hojnie za niego płaci. Oprócz tego corocznie jednemu z potomków Beukelsa rybacy ofiarują jako daninę wdzięczności złotego śledzia...

Wilhelm Beukels dożył późnego wieku, nie przestając trudnić się rybactwem, które go zbogaciło i niemałe zjednało mu u ziomków znaczenie. Umarł w r. 1449-ym, patrząc z zadowoleniem na wzrastającą pomyślność ziomków, jak na dzieło własne, a na grobie jego wzniesiono okazały pomnik, który w r. 1536-ym doczekał się odwiedzin najpotężniejszego w owych czasach monarchy Karola V-go. Monarcha ten, dowiedziawszy się o zasłudze Beukelsa, rzekł: „To on stworzył bogactwa Flandrji i Holandji. Cześć pożytecznym mężom! Warownia Biervliet małe ma znaczenie, ale grobowi Wilhelma Beukelsa hołd nasz oddamy"...

Mimo to nazwisko Beukelsa tylko w jego ojczyźnie cieszy się popularnością, a w innych krajach mało jest znane. Trudno o nim znaleźć wzmiankę w wielkich dykcjonarzach bjograficznych lub encyklopedjach, gdzie tylu ludzi mniej zasłużonych figuruje. Niewdzięczna nawet potomność przeinaczyła do niepoznania jego nazwisko, i mięso konserwowane także przez niego wynalezionym sposobem nazywa „pekel-flejsz", zamiast „beukels-flejsz",

Dość jednak o śledziu, który tak się u nas spopularyzował, że wszedł w przysłowia, jak np. „śledzia zjeść", „wygląda jak śledź wymoczony", „bywaj zdrów holenderski śledziu"—trzeba jeszcze na zakończenie wspomnieć coś o... kartoflach, w których towarzystwie tak często się ukazuje, jako o drugiej postnej potrawie szeroko rozpowszechnionej po całym świecie.

Historja ziemniaków wiele lepiej jest znaną, dlatego powtarzać jej tu nie będziemy. Roślina to, jak wiadomo, amerykańska. Do Europy pierwsi sprowadzili ją żeglarze hiszpańscy około połowy XVI-go wieku, a do Anglji w r. 1587-ym wprowadził je pierwszy Franciszek Drake. Uprawiać je zaczęto na większą skalę już pod koniec XVI-go stulecia, w r. 1682-im w Austrji, w 1717-ym w Saksonji, a u nas o kilkadziesiąt lat później.

Pomimo, iż tak powolnie torowały sobie drogę, ziemniaki stały się prawdziwem dobrodziejstwem dla ludności Europy. Dziś są one ulubioną strawą naszego ludu, dobrze widzianą zarówno w pałacach pańskich, jak i pod strzechą najnędzniejszej lepianki, gdzie stanowią fundament i główny środek zaspokojenia głodu. Od czasu pojawienia się i rozpowszechnienia ziemniaków rzadszemi się stały klęski głodowe, które dziesiątkowały ludność różnych krajów i im też w znacznej części zawdzięczać należy obecne bogactwo i dzisiejszy rozwój cywilizacyjny naszej części świata.

Śledź i kartofle zatem mają w swoich dziejach jedną cechę wspólną. Drobnemu na pozór wynalazkowi solenia śledzi sposobem Beukelsa, i jeszcze drobniejszej, jakby się zdawało, okoliczności sprowadzenia do Europy nieznanej rośliny, miljony ludzi, całe kraje, cała część świata zawdzięcza bardzo przeważnie swój dobrobyt, kulturę, a nawet życie. Gdyby nie Beukels, Flandrja i Holandja nie byłyby dziś jeszcze krajami tak bogatemi i szczęśliwemi, gdyby nie ziemniaki, Europa nie doszłaby do dzisiejszej cyfry ludności, do dzisiejszego rozwoju i potęgi...

Taką jest dzielność i płodność w skutki nowych pomysłów, chociażby one dla krótkowidzącego oka małoważnemi się wydawały w pierwszych chwilach.

H. G.

da 300-na rocznica śmierci Jana Kochanowskiego, na uczczenie której powzięto i w części już wykonano w Warszawie myśl pierwszego, zupełnego i krytycznego wydania dzieł tego „księcia poetów“ naszych.

Jak zatem pierwszemu zjazdowi historycznemu przyświecało imię Długosza, tak drugiemu historyczno-literackiemu przyświecać będzie imię Jana z Czarnolesia.

W tym duchu Akademja umiejętności wydała odezwę, zwołującą do Krakowa na dzień 28-my maja zjazd historyczno-literacki, podczas którego odbyć także zamierza swoje doroczne posiedzenie publiczne.

Posiedzenia zjazdu rozpoczną się w dniu oznaczonym zaraz po publicznem posiedzeniu Akademji i trwać będą przez dni trzy.

Referaty, które mają być przedmiotem obrad zjazdu, uczestnicy nadesłać raczą do d. 1-go maja r. b. w objętości najwyżej pół arkusza druku, z dokładnem sformułowaniem wniosków, streszczeniem zasadniczych motywów i wskazaniem źródeł, służących do objaśnienia tychże motywów.

Komitet urządzający zjazd, złożony z przewodniczącego Stanisława hr. Tarnowskiego i członków: Michała Bobrzyńskiego, Kazimierza Morawskiego, Stanisława Siedleckiego i Władysława Wisłockiego, zajmie się wydrukowaniem referatów i rozesłaniem uczestnikom zjazdu.

Zjazd podzieli się na dwie sekcje: historyczno-literacką i językową, a porządek obrad, na podstawie wniosków komisji, uchwali pierwsze zgromadzenie zjazdu.

Ze zjazdem połączoną będzie wystawa druków i rycin polskich XVI-go wieku.

Listy w interesach zjazdu adresować należy do komitetu urządzającego zjazd, na ręce prof. Stanisława hr. Tarnowskiego, sekretarza jeneralnego Akademji umiejętności w Krakowie.

Do odezwy zapraszającej dołączony jest spis zapowiedzianych referatów, który już dawniej w piśmie naszem podaliśmy.

— Jeneralny konsul niemiecki otrzymał od jenerała adjutanta ks. Radziwiłła telegram, z którego się okazuje, iż zdrowie N. Cesarza Niemiec znacznie się poprawiło i żadnych obaw nie budzi. Wiadomości przeto o groźnej chorobie Cesarza Wilhelma, podane w telegramach, pozbawione były podstawy.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W kołach finansowych agituje się znowu projekt emisji nowej pożyczki wewnętrznej, której realizacja ma być poruczona grupie finansowej Rotschilda; bliższe warunki pożyczki dotąd określone nie zostały, wiadomo tylko, iż nie nastąpi ona w formie renty złotej, lecz prawdopodobnie w formie skonsolidowanych obligacyj kolejowych w sumie 15 milj. funtów sterlingów.

= Projekt nowej ustawy wekslowej wraz z projektem nowej ustawy o bankructwach handlowych wkrótce mają być roztrząsane w drodze prawodawczej i w obu projektach w czasie ostatecznej ich rewizji poczyniono znaczne zmiany, odpowiednio do wymagań dzisiejszych warunków przemysłowo-handlowych.

= W towarzystwie ekonomicznem w Petersburgu powstała komisja, celem opracowania programu statystyki gospodarstwa rolnego.

= *Nowosti* donoszą, iż właściciele ziemscy gubernji petersburskiej zawiązują towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia od nieurodzaju i pomoru bydła.

= Departament górniczy opracowuje projekt nowych przepisów o sprawozdaniu rachunków przez zarządy zakładów górniczych.

= Komisja głównego sztabu wygotowała nową ustawę o przewozie transportów wojennych kolejami; system przewozu liwerunkowy stanowczo ma być zniesiony i natomiast wprowadzony system gospodarczo-skarbowy.

= W ministerjum komunikacyj powstała komisja, mająca się zająć obmyśleniem środków zapobiegania na przyszłość deficytom kolei, których akcje zostały przez rząd poręczone.

= *Birż. wied.* donoszą, iż budowę kolei poleskich prowadzić ma nie ministerjum komunikacyj, jak pierwotnie zamieszczono, lecz ministerjum wojny. Zmiana ta nastąpiła skutkiem tego, iż ministerjum komunikacyj żądało dodatkowych na budowę kredytów. Obecnie roboty na kolejach poleskich, głównie zaś na dystansie od Wilna do Równego i na odnodze do kolei pińsko-żabińskiej, posuwają się naprzód bardzo powoli, do czego przyczynia się też i ta okoliczność, iż roztopy marcowe uszkodziły część plantów nowourządzonych. Brak znowu sanny i dogodnych komunikacyj spowodował zwiększenie kosztów budowy, dostaw i t. p.

= Rządowy statek „Narew“, oddany do rozporządzenia inżenierji wodnej w górnej części Wisły, przybył pod Warszawę, celem obsługi robót w dolnej części rzeki wraz z drugim rządowym statkiem „Wisła“.

= Kasa miejska wyegzekwowała w ubiegłym tygodniu należności bieżących w sumie rs. 14 166 kop. 3, a zaległości rs. 9,960 kop. 51; pozostaje jeszcze do wyegzekwowania należności bieżących rs. 1,148,265 kop. 22, zaległości rs. 506,423 kop. 16.

= Magistrat przeznaczył rs. 8,600 na odbudowę w r. b. części bulwarku drewnianego na lewym brzegu Wisły poniżej i powyżej mostu Aleksandrowskiego.

= Sprzedaż mięsa na targu miejskim na Marjensztadzie zniesioną będzie z dniem 13-ym b. m.

= Ostateczny termin uiszczania opłaty od psów po rs. 1 rocznie upływa w sobotę dnia 12-go b. m.; nieuiszczający w tym czasie opłaty ulegać mają karze po rs. 2 od sztuki.

= Magistrat zezwolił wywozić ziemię pozostałą z robót kanalizacyjnych na jedną z posesyj przy ulicy Dzikiej, dla zasypania znajdującej się tam glinianki; w tymże celu magistrat znieść ma wał miejski pomiędzy rogatką powązkowską a ulicą Stawki i postawić na jego miejscu drewniane sztachety, kosztem właściciela wspomnianej posesji.

= Dyrektor II-go gimnazjum na Nowolipkach na przełożenie swoje co do zmiany bruku przed temże gimnazjum ze względu na hałas, przeszkadzający odbywaniu się lekcyj, otrzymał od magistratu rezolucję odmowną, umotywowaną brakiem kredytu na ten cel w budżecie miasta; nadto p. prezydent wyraził, iż zmiana bruku na tej ulicy zapewne rychło nie nastąpi, albowiem ministerjum już raz dało odmowną decyzję na przedstawienie prezydenta co do wylania asfaltem ulicy przed gimnazjum I-em, które z analogicznych powodów znajduje się w gorszem jeszcze położeniu.

= Z rozporządzenia władzy właściwej odbywa się obecnie rewizja pomiarowa, celem przekonania się o odległości szynków od kościołów i szkół; w ciągu b. m. pomiary zostaną ukończone i szynki znajdujące się w bliższej odległości, aniżeli zezwala na to prawo, zostaną usunięte.

= Podczas zabaw ludowych na placu Ujazdowskim wydelegowany zostanie na miejsce lekarz wraz z felczerami, celem niesienia pomocy w razie wypadku oraz dla próbowania artykułów żywności dostarczanych przez przekupniów.

= W pierwsze święto Wielkiejnocy od godziny 2-ej po południu i w następne dni: poniedziałek i wtorek, na linji Plac zamkowy — Mokotów zarząd kolei konnej puści w ruch 60 oddzielnych wagonów, celem obsługiwania publiczności śpieszącej na plac Ujazdowski.

= Czynności biurowe w Banku handlowym, oprócz przyjmowania pieniędzy za weksle, zawieszone zostaną w dniu jutrzejszym, w wielką zaś sobotę trwać będą do godziny 12-ej w południe.

= Towarzystwo ubezpieczeń od ognia rozpoczęło już wypłatę dywidendy po rs. 15 od akcji.

= Galerja po-bernardyńska, mieszcząca dotąd zbiory Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, została już opróżnioną; rozbiórka tej budowli rozpoczyna się bezzwłocznie po świętach wielkanocnych.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu wczorajszym odbył się na salach redutowych egzamin skrzypków orkiestry teatru Wielkiego.

* W dniu dzisiejszym odbyć się ma ostatnie prawdopodobnie posiedzenie komisji konkursowej.

* Z Pragi czeskiej donoszą nam, że tancerka warszawskiego baletu, p. L. Adlerówna, która gościła tamże przez cały marzec, doznała jaknajserdeczniejszego przyjęcia u publiczności czeskiej.

Występy jej w teatrze narodowym gromadziły obfitą zawsze publiczność, która kwiatami i oklaskami wynagradzała wdzięczny pląs naszej balleryny.

Panna A. otrzymała od dyrekcji zaproszenie na dalszy cykl występów gościnnych w sezonie letnim.

Dnia 25-go b. m. przybywa do Pragi Mierzwiński i da się słyszeć dwa razy w teatrze narodowym w „Aidzie“ i „Tellu“.

Obecnie już prawie wszystkie bilety zamówione, pomimo cen bardzo wysokich.

* Natalja Janotówna wystąpiła w tych dniach w Londynie w sali towarzystwa filarmonicznego.

Przyjęto ją nader sympatycznie.

= Konkluzja.

Na wezwanie, wystosowane przez nas do *Dziennika dla wszystkich*, aby zakomunikował nam swoje „telegramy“, celem porównania ich z naszemi i przekonania go, że były systematycznie przedrukowywane z *Kurjera*, pisemko to odpowiedziało — zamilczeniem sprawy...

Pokazało się, że łatwiej wylać ceber polemicznych mętów, aniżeli dowieść prawdy skłamanego słowa, jeżeli się zostanie przypartym do muru.

Ostrzelawszy plac w nieobecności przeciwnika, kończymy konkluzją:

Jakkolwiek nie należy do przyjemności i zaszczytów dziennikarskiego żywota polemizować z *Dziennikiem dla wszystkich*, przecież uważaliśmy za potrzebne wytoczyć mu ten jawny pozew w imię obrażonej uczciwości publicystycznej.

Za poświęcenie się nasze pozostaje nam ta korzyść, że zapewne odtąd *Dziennik* w rubryce swojej tak zwanych „Telegramów“ zaprzestanie przedrukowywania naszych depesz, za które my płacimy, a które on przywłaszczał sobie dotąd bezpłatnie.

Aby zaś w przyszłości zabezpieczyć się przed korsarstwem tego pisemka, poleciliśmy sporządzić dokładny wykaz depesz predrukowywanych z naszego pisma przez *Dziennik dla wszystkich*, całemi szpaltami, w ostatnich kilku miesiącach, z pozostawieniem nawet naszych omyłek zecerskich.

Z wykazów tych skorzystamy w razie, gdyby obecne przejście nie nauczyło rzeczonego pisemka lepszych obyczajów i należytego ocenienia własnej wartości.

= Pociągi spacerowe.

W przyszłym miesiącu koleje wysełać zaczną w dni świąteczne i niedzielne pociągi spacerowe za obniżoną opłatą.

Kolej warszawsko-wiedeńska wyprawiać zamierza pociągi spacerowe do Skierniewic, nadwiślańska do Nowo-Georgiewska (Modlina), terespolska do Mrozów i wreszcie petersburska do Małkini.

Warszawianie będą więc mieli dość wielki wybór.

= Gratyfikacja.

Znaczna część oficjalistów ruchu na kolei nadwiślańskiej przedstawioną została do gratyfikacji, na której wypłatę będą użyte fundusze specjalne, nie mające nic wspólnego z sumami budżetowemi.

Woźni wydziałowi otrzymają również wsparcie przedświąteczne w kwocie po rs. 10 na osobę.

Lepszy rydz...

= Rusztowania wiszące.

Jedną z plag Warszawy podczas lata są rusztowania budujących się i odnawianych domów, przed któremi schodzić trzeba z chodnika na ulicę, lub przechodzić na drugą stronę, gdzie częstokroć o kilka kroków dalej nowe spotyka się rusztowanie.

Tam gdzie się wznoszą nowe budynki niepodobna się pozbyć tego utrapienia, ale w daleko większej liczbie wypadków, przy odświeżaniu kamienic, możnaby uniknąć tej przeszkody w komunikacji, gdyby były odpowiednio urządzone rusztowania wiszące, zabezpieczające publiczność przechodzącą pod niemi od spadających cegieł, dachówek, kawałów tynku itp., albo też popryskania wapnem i farbą oleiną.

Rusztowanie takie obmyślił p. Aleksander Ciszewski i okazywał nam jego model, według którego sądząc, pomysł jest zupełnie praktyczny.

Przyrząd p. C. składa się z drabiny zwyczajnej z deską powszechnie używaną, deska ta jednak przyczepioną jest do lin za pomocą prętów żelaznych, zgiętych w kształcie Λ, do których w pewnej wysokości umocowany drążek służy za poręcz, a pręty same zabezpieczają drabinę od przekręcania się.

Do drabiny przymocowana jest i rozpięta na siedmiu drążkach mocna sieć z linek, pokryta gęstem płótnem, tak, iż spadające kawałki cegieł, krople wapna lub farby zatrzymują się na niej, a nadto robotnik znajduje w niej zabezpieczenie od spadnięcia.

Sieć ta z płótnem wystaje na odległość 4-ch łokci po każdej z trzech stron drabiny, a zatem dostatecznie zabezpiecza osoby przechodzące pod takiem rusztowaniem i czyni niepotrzebnem zagradzanie chodnika przed odnawiającym się domem.

Nadto drabina tak jest urządzoną, iż szczelnie przystaje do ściany, bez względu na jej gzymsy i wyskoki, tak że nawet przy ścianie nic na dół nie spada.

Cały przyrząd zaopatrzony jest nadto aparatem, przy pomocy którego robotnicy znajdujący się na drabinie, mogą się wraz z rusztowaniem podnosić do góry lub opuszczać.

W rozpoczynającej się porze robót budowlanych zwracamy na pomysł p. C. uwagę władz i przedsiębiorców.

= Ostrzeżenie.

Znane baloniki gumowe, sprzedawane po ulicach i chętnie nabywane dla dzieci jako zabawka, uznane zostały przez niemiecki *Kwartalnik dla medycyny sądowej* jako szkodliwe zdrowiu i łatwo zapalne.

Przedewszystkiem zapalają się one nader łatwo, przyczem dość silnie wybuchają, a powtóre wypełniający je gaz zawiera składniki trujące.

Na podstawie doświadczenia zauważyć musimy, iż zdaniem naszem ostrzeżenie powyższe jest objawem zadaleko posuniętej pedanterji niemieckiej.

Baloniki, o których mowa, są wprawdzie tak łatwo zapalne, iż eksplodują za dotknięciem papierosa lub cygara, eksplozja jednak jest bardzo mała i nie wywołuje szkodliwych skutków.

Gaz używany do ich wypełniania jest zwykłym gazem oświetlającym, w którym nie możnaby wprawdzie żyć, ale którego drobna ilość, wprowadzona do płuc przez oddychanie, szkody sprawiać nie może.

Wiele razy każdodziennie oddychamy szkodliwemi gazami.

═ Uwaga.

Często dają się słyszeć narzekania włościan, iż nasiona warzywne, kupowane przez nich na targach od ogrodników mających stragany, wschodzą lub wydają roślinki tak słabe, iż jakakolwiek posucha lub dłuższy deszcz niszczą je do szczętu.

Gdyby włościanie udawali się wprost do składów nasion (a mamy ich przecież kilkanaście) lub do renomowanych ogrodników uniknęliby strat.

Za parę groszy drożej na funcie lub miarce mieliby dobre warzywa, na których sowicieby wynagrodzili drobną różnicę w cenie nasienia.

═ Ćwiczenia nie na miejscu.

Chodnikiem otaczającym skwer koło kościoła ewangelickiego w porze popołudniowej przejeżdża się na welocypedzie dorodny mężczyzna, przyczem nie zwraca uwagi na przechodniów, zmuszonych schodzić na środek ulicy, celem uchronienia się od najechania szybko mknącej „maszyny".

Sądzimy, iż podobne ćwiczenia na chodnikach w żadnym razie nie powinny być praktykowane.

═ Przyczynek do antifortepianizmu.

Odbieramy pismo następującej treści:

Szanowny redaktorze!

W licznych numerach *Kurjera* spotykam uwagi, a nawet artykuły dotyczące gry na fortepianie w zastosowaniu do spokojności publicznej, tyle pożądanej dla ludzi pracy spragnionych snu i odpoczynku.

Dom który zamieszkuję nie posiada wprawdzie trapicieli w osobach studjujących grę fortepianową, graniczy wszakże z bawarją oraz ogródkiem, w którym z początkiem wiosny, aż do twardej jesieni co wieczór do godziny 1-ej w nocy, grywa orkiestra złożona z instrumentów dętych.

Zbytecznem byłoby nadmieniać, iż przy podobnych warunkach sen jest niemożliwym, a nieszczęśliwi lokatorzy z zegarkiem w ręku wyczekują chwili zaprzestania muzykalnych praktyk...

Plaga ta jest według mnie gorszą od fortepianu, ponieważ ten ostatni z małemi wyjątkami w późnej porze zamilka i dozwala śmiertelnikom wchodzić w stosunki z Morfeuszem.

Czyżby nie było lekarstwa na wybawienie się od hałaśliwego sąsiedztwa?

Nie będąc wtajemniczony w odnośne paragrafy prawne, rozwiązać tej kwestji osobiście nie mogę.

Przyjm szanowny redaktorze i t. p.

Amator nocnego spoczynku.

═ Ostatni raut wełniany.

Nie we wtorek, lecz wczoraj wieczorem, odbył się ostatni raut kółka towarzyskiego „wieczorków wełnianych" u państwa L. na Nowogrodzkiej.

Amatorzy i amatorki odśpiewali kilka zbiorowych wyjątków ze „*Stabat Mater*" Rossiniego, a p. C., tenor, przepiękny ustęp „*Cujus animam*".

W ogóle nastrój wczorajszego rautu był nader poważny, prawdziwie wielkopostny.

Po „*Stabat Mater*" odczytany został zbiorowo fragment jednego z poematów Mickiewicza.

Fundusz zebrany od obecnych w postaci dobrowolnego podatku, łącznie z naddatkami wyniósł 47 rs.

W dniu jutrzejszym odbędzie się obliczenie zebranego dotychczas funduszu tak z wieczorków tańcujących jak i z rautów.

Jak wiadomo naszym czytelnikom, z pieniędzy tych utworzone być ma stypendjum dla jednego lub dwóch uczniów gimnazjum.

═ Ofiara mody.

Dzisiaj zrana na ulicy Miodowej zauważyliśmy młodą, wytwornie ubraną panienkę, prowadzącą na łańcuszku wspaniałego doga.

Słaba osóbka nie mogła sobie dać rady z wielkiem zwierzęciem, które nie zwracając uwagi na przewodniczkę, schodziło na środek ulicy i pociągało za sobą nieszczęsną panią, zmuszoną ulegać sile mocniejszego.

Przechodnie z uśmiechem spoglądali na tę oryginalną walkę, zapominając, iż... moda, na równi z innemi propagandami, posiada swoich męczenników!

═ Ze spowiedzi.

W dniu dzisiejszym jeden z kapłanów otrzymał trzy zwroty od skruszonych i żałujących grzeszników, którzy w ten sposób zadośćczynią jednemu z najgłówniejszych warunków Sakramentu pokuty, to jest restytucji.

Jeden depozyt stanowi sumę 120 rs., skradzioną przed dwoma laty osobie niewiadomej, penitent więc pieniądze te przeznaczył na dom podrzutków.

Drugi depozyt list zastawny na 500 rs., został poszkodowanemu bezzwłocznie doręczony.

Trzeci wreszcie depozyt jest monstrancją złotą, skradzioną przed kilkoma laty z kościoła w Chełmowie, w sandomierskiem, o czem miejscowego proboszcza listownie zawiadomiono.

═ Tyfus.

W ubiegłym tygodniu donosiliśmy, iż w domu pod nr 11-ym przy ulicy Mazowieckiej zapadły na tyfus w jednem mieszkaniu cztery osoby.

Otóż wówczas dodaliśmy, iż dwie osoby wyzdrowiały, a drugie dwie są w kuracji.

Obecnie uzupełniamy tę wiadomość doniesieniem, iż Julja R., którą umieszczono w szpitalu św. Ducha, zmarła tamże na tyfus brzuszny, zaś u Zygmunta G., leczącego się w domu, rozwinął się tyfus plamisty i chory po kilku dniach zakończył życie.

Sądzimy, iż tak szybkie zapadnięcie kolejne kilku osób na tyfus w jednem mieszkaniu zwróci uwagę władz odnośnych, które wypadek ten poddadzą zbadaniu.

═ *Nulla dies...*

Znowu wczoraj wieczorem na rogu Elektoralnej i Białej, w bramie domu nr 34, znaleziono podrzutka płci męskiej, liczącego parę tygodni życia.

Do poduszki przypiętą była kartka w językach polskim i hebrajskim, zawiadamiająca, iż niemowlę jest dzieckiem rodziców żydów.

Jedenaste to już podrzucenie w bieżącym miesiącu!...

═ Na uczynku.

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 6 schwytano dwóch rzezimieszków M. Kozerskiego i F. Podolskiego, operujących na strychu.

Na Krochmalnej ujęto Adama Zaborowskiego w chwili, gdy wychodził z domu nr 31 obciążony łupem pochodzącym z kradzieży w mieszkaniu p. G.

Wreszcie na Marszałkowskiej przytrzymany został Mosiek Koral, złodziej kieszonkowy, w chwili wyjmowania portmonetki z kieszeni pani M.

═ Nagła śmierć.

W więzieniu karnem na Długiej zmarł nagle przyprowadzony z aresztu policyjnego Tomasz G.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

═ Morderstwo czy samobójstwo?

Z łachy wiślanej wydobyto dziś rano zwłoki mężczyzny, lat około 50-ciu.

Denat trzymał w rękach nóż zamknięty, a na piersiach miał dwie głębokie rany...

Zachodzi teraz pytanie, ażali rany te sam sobie zadał, czy też zamordowanemu wciśnięto nóż w rękę i wrzucono do wody.

Śledztwo zarządzono.

═ **Wypadki.** Dziś rano w ogrodzie Saskim podniesioną została jakaś młoda kobieta w stanie zupełnej niemocy; nieprzytomną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.—Na rogu ulicy Leszna i Przejazd Marja S., najechana przez wóz rzeźniczy, uległa złamaniu nogi i ciężkiemu obrażeniu lewego boku.

═ Seminarjum nauczycielskie.

Korespondent z Łęczycy komunikuje nam następujące szczegóły o miejscowem seminarjum nauczycielskiem.

Liczy ono 96-iu wychowańców, z których 23-ch z kursu 3 go dopuszczono do egzaminu na stopień nauczyciela elementarnego.

Przy seminarjum istnieje tz. szkoła wzorowa, licząca 44-ch uczniów.

Prefektem seminarjum jest ks. Antoni Żydanowicz.

═ Nowa fabryka.

Ze Strzemieszyc pisze korespondent nasz co następuje:

„Osadzie naszej, będącej dziś stacją kolei dąbrowieckiej, przybyła nowa fabryka wosku i świec parafinowych.

Budowano ją bardzo szybko, gdyż tylko przez 6 miesięcy.

Po ustawieniu kotłów i urządzeniu maszynerji zakład strzemieszycki zaczął już funkcjonować.

Jest to pierwsza tego rodzaju fabryka w Królestwie, nie można bowiem brać pod uwagę podobnej fabryki w Sosnowcu, jako ograniczającej swoją działalność do wyrobu wosku.

To też nowa fabryka ma olbrzymie zamówienia z Cesarstwa i zatrudnia już kilkuset robotników krajowców.

W ich liczbie nie ma ani jednego cudzoziemca!

Na pochwałę właścicieli fabryki dodać także wypada, iż tak dyrektor jej jak i inżenierowie wszyscy są krajowcami, pomimo, iż przedsiębiorstwo należy do czterech kapitalistów zagranicznych, mianowicie austrjackich.

Spodziewamy się, iż system obsadzania posad fabrycznych przez siły krajowe nie zawiedzie przemysłowców cudzoziemskich!"

═ Welocypedyści.

Na bruku Kalisza ukazały się w ostatnich czasach welocypedy.

Lubowników tego sportu znalazło się już tylu, iż zamierzają oni utworzyć klub specjalny...

═ Ananasarnie.

Z Mińska litewskiego korespondent nasz pisze co następuje:

„W pobliżu kolei moskiewsko-brzeskiej, w powiecie nowogrodzkim, pewien niemiec zakupił kawał lasu.

Po wycięciu drzew grunt okazał się do uprawy całkiem nieprzydatny.

Przemysłowy więc *kulturtreger* postanowił urządzić na zakupionej ziemi ogromną ananasarnię, jakiej dotąd gubernja mińska nie posiadała.

Potrzebne do tego budynki już się wznoszą i zapewne do jesieni wszystko będzie gotowe.

Z istniejących obecnie w gubernji mińskiej ananasarni najwięcej produkuje prusinowska, w powiecie ihumeńskim, założona przed kilkunastu laty przez p. Maszewskiego, dziś należąca do hr. Czapskiego.

Ananasarnia w Prusinowie, dająca około 3000 rs. rocznego dochodu, pozostaje w dzierżawie p. Ablamowicza, znanego już na całą Litwę z wyrobu serów na wzór holenderskich i ze starannej hodowli bydła."

═ Rozumna decyzja.

Z Kowla piszą do nas co następuje.

„Nikt chyba nie zaprzeczy, iż ułatwienia komunikacyjne stały się w czasach dzisiejszych niezbędnym warunkiem dobrobytu ludności, dźwignią postępu, a nawet oświaty.

Inaczej zapatruje się na tę sprawę magistrat kowelski.

Jedyny trakt, łączący miasto ze stacją towarową, w tych dniach został przekopany.

Wszelka więc komunikacja miasta ze stacją niespodzianie się przerwała.

Stało się to w sposób następujący.

Trakt omawiany ostatniemi czasy znacznie się popsuł, tak, iż konie tonęły w błocie.

Wskutek tego władza powiatowa odniosła się do magistratu z żądaniem naprawy drogi.

Municypalność jednak nietylko o reparacji słuchać nie chciała, lecz nadto zdecydowała, iż trakt należy całkiem znieść, ponieważ nie ma go na planie...

Po takiej odpowiedzi władza powiatowa, chcąc zapobiedz dalszym klęskom, wydała polecenie przekopania traktu rowem w dwóch miejscach, co też uskutecznionem zostało.

Sława radcom kowelskim!..."

═ Brak świątyni.

Miasteczko Kołtyniany, w powiecie rosieńskim, pozbawione jest od roku 1881-go kościoła parafjalnego, który w roku tym spłonął do szczętu.

Od tej chwili liczna parafja, gdyż składająca się z 6,300 dusz, nie posiada świątyni i nabożeństwa odbywają się w szczupłej kapliczce na cmentarzu grzebalnym, rozszerzonej przez dobudowanie szopki z tarcic.

Obecny proboszcz, ks. Aleksander Bereśniewicz, stara się o pozwolenie wzniesienia kościoła, na co znajdują się już wystarczające fundusze.

Dawniejszy kościół, jak donoszą *Gaz. świąt.*, zbudowany był w początkach zaprowadzenia chrześcijaństwa na Żmudzi, w r. 1416-ym, przez w. ks. litewskiego Witolda.

═ Świętokradztwo.

Donoszą nam, iż w miasteczku Berezynie, w powiecie borysowskim, okradziono niedawno kościół parafjalny.

Świętokradców tym razem wkrótce wykryto.

Okazało się, iż była to szajka złodziejska, złożona z czterech starozakonnych i trzech starowierców, którzy już nieraz podobne przestępstwa spełniali.

═ Pożar.

Korespondent nasz z Chotyłowa pisze co następuje:

„W dniu 8-ym b. m. o godzinie 4-ej po południu, wybuchnął groźny pożar w osadzie Piszczac, w domu A. Żelzensztejna.

Przy ratunku główną rolę odegrała sprowadzona ze stacji Chotyłów sikawka, która mimo olbrzymiego wiatru zadanie swoje wybornie spełniła, umiejscowiając ogień w jednym budynku.

Za to sikawka i beczki, będące własnością miasta, okazały się naturalnie do użytku niezdatne"...

ZE ŚWIATA.

✕ **W Krakowie** zmarł onegdaj radca budownictwa w namiestnictwie galicyjskiem, znakomity architekt, Feliks Księżarski.

✕ **Uniwersytet edymburski** otrzyma w darze od delegata wszechnicy jagiellońskiej, dra Straszewskiego, najnowszą jego pracę z pola badań indyjskich, napisaną po polsku a opatrzoną dedykacją łacińską.

✕ **W Moskwie** przebywa obecnie deputacja japońska pod przewodnictwem jenerała Ohyama, studjująca tameczne urządzenia militarne. Deputacja pomieniona jechać będzie w tych dniach na Warszawę do Paryża.

✕ **Najnowsze „grand mariage"** w paryskim *high-life* stanowi związek ks. Karola Poniatowskiego z młodą amerykanką miss Ely-Goddard. Książę jest, jak piszą dzienniki zagraniczne, „potomkiem owego sławnego marszałka francuskiego, który po bitwie pod Lipskiem znalazł śmierć w wodach Elstery..." Miss Ely-Goddard zaś pochodzi z rodziny, która przez eksploatację kopalni w Ameryce doszła do olbrzymiego majątku. Dziad jej, 80-letni starzec. mieszkający w Stanach Zjednoczonych, wraz z życzeniami dla młodej pary nadesłał pugilares zaopatrzony w pokaźną ilość banknotów. Praktyczny *yankes!*

✕ **Gounod** pracuje obecnie nad obszernem dziełem o Wagnerze, w którem zwalcza jego zasady i teorje muzyczne. Dzieło to składać się będzie z trzech części: „człowiek—artysta—upadek szkoły."

✕ **Syn Sary Bernhardt** i wspólnik jego Deremburg zrzekają się dyrekcji teatru Porte St. Martin, którą obejmuje niejaki p. Meyer z Londynu. Nowy dramat Sardou, przeznaczony na scenę tego teatru, rozegrywa się w czasie epoki odrodzenia i wymaga nader kosztownych dekoracyj i kostjumów wartości 200,000 fr. Przed tym olbrzymim wydatkiem usunęli się obecni dyrektorowie teatru. Sara Bernhardt będzie naturalnie grała w dramacie tym główną rolę.

✕ **Pojedynek.** Pomiędzy lordem Salisbury i margrabią Monopreau odbył się w tych dniach w Nizzy ostry pojedynek. Lord Salisbury został ciężko ranny. Przyczyną krwawego starcia była pewna dama, znana w kołach międzynarodowej arystokracji, tak ze swojej piękności jak i ekscentryczności, a zamieszkała stale w Wiedniu.

✕ **Burze powietrzne** wyrządziły olbrzymie szkody w Stanach Zjednoczonych. Całe lasy są zniszczone, drzewa połamane lub powyrywane z korzeniami; w Tennessee pociąg porwany przez wicher wrzucony został w rów, przyczem kilku pasażerów straciło życie, inni zaś ponieśli rany. Mnóstwo domów uległo zniszczeniu, straty w ludziach są znaczne. W Albama niemowlę jakieś uniesione wiatrem odbyło kilkumilową podróż, nie poniósłszy cudem jakimś żadnego szwanku. Coś podobnego chyba tylko w Ameryce zdarzyć się może...

✕ **Oryginalne konkury.** W dziwny sposób zdobywają sobie żony mieszkańcy Nowej Kaledonji. Młode wyspiarki, wierne dawnemu patrjarchalnemu zwyczajowi, chodzą same do studzien i źródeł po wodę. Młodzieniec, któremu wpadła w oko jaka dążąca po wodę hoża dziewoja, ukrywa się za krzakiem lub skałą i w chwili, gdy dziewczyna pochylona nad studnią, zanurza dzbanek aby nabrać wody, konkurent wyskakuje z ukrycia i potrąca wybraną serca swojego tak silnie, iż ta wpada do wody. Następnie z tryumfem wyciąga ją za włosy i uprowadza, nierzadko ranną, jako żonę, do chaty. O święta prostoto obyczajów!...

✕ **Emancypacja kobiet w Indjach** szybko posuwa się naprzód. Nie tak dawno jak odbyła się ostatnia uroczystość *Suttoe* i niepocieszona wdowa dobrowolną śmiercią zginęła na stosie, na którym spłonęło ciało jej małżonka, a już obecnie założony został dziennik p. t. *Matrimonial News* (Nowiny małżeńskie), przyjmujący ogłoszenia od indjan obojga płci, pragnących zapalać pochodnię bożkowi hymenu... Dziennik ten przemawia również za zmniejszeniem kosztów wesela. Nierzadko zdarza się spotkać ogłoszenie od wdowy, pragnącej drugi lub trzeci nawet raz wyjść za mąż, lub indjanina, polecającego swoje „piękne rysy i ładną płeć" i pragnącego znajomości z „ukształconą i piękną osobą". Niebawem założone też ma być biuro ułatwiające zawieranie małżeństw. Któż wobec tego powie jeszcze, iż indusi niezdolni są do cywilizacji zachodnich krajów?

✕ **Próbka stylu reporterskiego.** „W fabryce pana X. zdarzyła się wczoraj gwałtowna eksplozja. Odłam takowej (fabryki czy eksplozji?) wpadł z piekielnym hukiem do drukarni pisma naszego..."

— *Kwesta.* Prócz wymienionych w dzisiejszem rannem wydaniu pań, w kościele św. Krzyża w dniu jutrzejszym kwestować będą panie: Józefa z Feiglów Samkowska, z pannami Kasyldą Florkiewiczówną, Marją Wojewódzką i Jadwigą Gorczycka (delegowany Ludwik Temler).

— **Złożyli w redakcji** *Kurjera warszawskiego:*

Dla wdowy Anieli H.

J. L. rs. 3, E. L. rs. 2, Helena F. rs. 5, W. T. rs. 1 kop. 50.

Dla biednych na święta.

Joanna M. rs. 1, ze skrzynki redakcyjnej rs. 1 kop. 30, zebrane podczas obiadu w restauracji od L. K., Z. M., T. H. i innych rs. 5, Marja R. rs. 3, A. L. rs. 1.

Dla pogorzelców z ulicy Now olipie.

W. T. rs. 1 kop. 50, T. G. rs. 5, E. P. rs. 6, bezimiennie rs. 5.

Dla małżonków Bener.

Albert rs. 3, ze skrzynki redakcyjnej rs. 1 k. 20.

— Dla nieszczęśliwego murarza Leopolda Bener i żony jego (ulica Gnojna nr 11) posyłam rs. 2 z prośbą o westchnienie za duszę mego ukochanego syna Wincentego.

— Zebrane z fantowej loterji rs. 5 składam dla wdowy Anieli H., chorej i obarczonej siedmiorgiem dzieci, mieszkającej na Pradze pod nrem 184. *A. S.*

— Firma Bazyli Perłow i Synowie złożyła dla biednych 50 funtów herbaty.

— *Biednym domagającym się zasiłku na święta i pcgorzelcom z Nowolipia.* Niestety! Fundusze nasze są na wyczerpaniu. Cóż wam dać możemy?

Nekrologja.

† W dniu 9 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności ś. p. Władysław **Paprocki,** uczeń klasy wstępnej gimnazjum 3-go. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12 b. m., w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, z dolnego kościoła św. Krzyża, na który to obrzęd stroskani rodzice zapraszają.

2—427—

† We środę, dnia 16 kwietnia, w kościele parafjalnym Łąkoszyn odbędzie się doroczne nabożeństwo za duszę ś. p. Ludomira **Glińskiego,** na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —1268—

Z Cesarstwa.

Petersburg 8-go kwietnia.—W dniu 4-ym kwietnia mieli zaszczyt przedstawiać się Najjaśniejszemu Panu: starszy prezes warszawskiej izby sądowej rzeczywisty radca stanu Trochimowskij oraz dowódca 2-ej brygady drugiej dywizji piechoty gwardji jenerał major Brok.

Petersburg 8-go kwietnia. — W gazecie *Echo* czytamy: „Dopiero wczoraj wyraziliśmy powątpiewanie, czy listy drukowanę w gazecie *Nowoje wremja* z podpisami: *Russkij strannik* i *Mołczanow* nie są apokryfami, a teraz musimy przyznać, że żartobliwe to nasze przypuszczenie zaczyna stawać się prawdopodobnem. Pan Mołczanow pisze teraz o odwiedzinach u *Cadyka* w m. Wołżynie, gdzie, jak wiadomo, istnieje wielka żydowska akademja talmudystów. Otóż tu się okazuje, że cały list jest apokryfem. Jak wiadomo, żydzi dzielą się wyznaniowo na *talmudystów* i *cadykistów*. Cadykowie, uważający siebie za kontynuatorów biblijnych, proroków, nie uznają talmudu, dzieła naukowo-teologicznego, ułożonego rozmaitemi czasy przez uczonych rabinów, a całą swoją siłę opierają jedynie na własnej powadze i na poszanowaniu, jakie dla cadyka żywi ludność żydowska pewnej okolicy, uznająca go za swojego duchownego naczelnika. Tym sposobem niesnaski między talmudystami i cadykistami zaostrzyły się do takiego stopnia, że każdy talmudysta uważa cadykistę za coś gorszego od *goja*, tj. chrześcijanina. Jakimże sposobem p. Mołczanow mógł w Wołżynie, znanym ze swoich uczonych talmudystów i zamieszkałego wyłącznie przez ludność talmudystyczną, widzieć cadyka i jeszcze słyszeć jego nauki, przecież to byłoby co najmniej toż samo, jak gdyby p. Mołczanow twierdził, że w Berdyczewie i w Szkłowie, w żydowskiej synagodze wykładał mu religję żydowską kapłan *chrześcijański!* Podobnego nonsensu nie przypuszczamy nawet w p. Mołczanowie i najpewniej, że listy jego nie są niczem jak apokryfami, przysłanemi przez jakiegoś psotnika, aby jeszcze bardziej zdyskredytować w opinji publiczności i *Nowoje wremja* i p. Mołczanowa."

Petersburg 8-go kwietnia. — *Nowoje wremja* pisze: „Wpływ rosyjski za granicą jest słaby; tam zwłaszcza jest on małoznaczny, gdzie powinienby panować. Państwa, które powstały na półwyspie bałkańskim dzięki rosyjskiej krwi i rosyjskim pieniądzom, częścią zupełnie się już usunęły z pod wpływu polityki rosyjskiej, częścią też zachowują się względem niej wahająco. Serbja, Rumunja, Wschodnia Rumelja jawnie skłaniają się ku Austrji, a Bułgarja pomału wstępuje w sferę jej interesów. Z rezultatów wojny z lat 1877 i 1878-go o swobodę skorzystała sama tylko Austrja, zawładnąwszy Bośnją i Hercegowiną i z powodzeniem prowadząc politykę zjednoczenia słowiańskiego pod niemieckiem swojem panowaniem. Oto temat komentowany w ostatnim zeszycie „Wiadomości petersburskiego słowiańskiego towarzystwa dobroczynności". Streszczając dalej rzeczony artykuł, *Nowoje wremja* mówi: „W historji ten zawsze zwycięża, kto wierzy we własne siły. Jak szybko zmieniła się polityka austrjacka względem słowian? Czyż dawne to czasy, kiedy w Austrji chciano ich przyprzeć do ściany? Teraz w Austrji już się do nich zalecają. Nie czechy już, lecz niemcy krzyczą, że ich uciskają i że muszą ustępować przed uporem żywiołu słowiańskiego. Przyłączenie Bośnji i Hercegowiny zwiększa tylko siłę tego nacisku. Austrja nie jest w możności wytrzymać go przez dłuższy czas. W wojnie swojej z Rosją — w razie gdyby rzeczy do tego doszły, Austrja nie może proponować słowianom żadnego wynagrodzenia: boć przecie nie zacznie odrywać cokolwiek od siebie samej. Ztąd też, w jakibykolwiek sposób usiłowano wciągnąć słowiańskie państwa w sferę interesów austrjackich, kiedy nadejdzie chwila walki, oni dla własnego swojego interesu, jeżeli już nie pobudek narodowego poczucia, staną po stronie Rosji. Ale jest jedno ważne pytanie. Rozwijając się pod egidą Austrji, powiada autor, słowianie nie zechcą poddać się niesympatycznym sobie oficjalnym formom życia rosyjskiego. W oczach naszych zachodnich współbraci Rosja przedstawia się jako państwo o właściwej sobie formie życia politycznego, z którą trudno pogodzić pojęcia wyrosłe na europejskim gruncie. Ale czyż Rosja, zapytuje dalej autor, nie podlega prawom historycznej ewolucji i ma na wieki wieków, na kształt Chin, zastygnąć i nieruchomo skamienieć. Rosja jest państwem europejskiem, powiedziała Katarzyna Wielka, a ona musiała przecież wiedzieć co mówi. Dzieje mają przyśpieszony i zwolniony pochód. Jak pod śnieżystą powłoką zimy dojrzewają przyszłe plony, tak samo w chwilach najsilniejszej reakcji niewidzialnie powstają ziarna przyszłego ruchu postępowego. Przytoczyliśmy prawie dosłownie artykuł „Panslawisty". Oczywiście niedarmo nosi on to miano: jest on głęboko przeświadczony o mającem nastąpić zjednoczenia słowian; ale kiedy nastąpi to spodziewane zjednoczenie — to kwestja dalekiej przyszłości. Ażeby się ono urzeczywistniło według jego programu, do tego potrzeba, aby się wiele rzeczy zmieniło. Nadzieja ewolucji, o której mówi, jest bardzo słaba, a jeżeli ten uprzedni warunek, jak on przypuszcza, jest niezbędnym, to należy wątpić, czy wielu podziela jego oczekiwania. Tymczasem cóż widzimy w owym słowiańskim świecie? Sympatje, jakie posiadaliśmy jeszcze siedm lat temu, usuwają się od nas co chwila i nietylko są dla nas straconemi, ale przechodzą do Austrji. Z każdym dniem nabiera ona charakteru mocarstwa nietyle niemieckiego, ile słowiańskiego. Słowianie, plemiona słowiańskie, więcej energiczne i wytrwałe, zaczynają uczuwać, że im jest wygodnie pod opieką Austrji — i dlaczegóż, jakkolwiek przypuszczenie to jest przykrem, nie przypuścić — że ze zjednoczonych słowian południowych i zachodnich, wyrośnie kiedyś dla nas nie sprzymierzeniec i przyjaciel, lecz niebezpieczny współzawodnik, nie podpora dla naszej potęgi w Europie, lecz nasza słabość. Zresztą z duszy bylibyśmy radzi stanąć w szeregu spodziewających się, a jeżeli wyrażamy wątpliwość, to dlatego tylko, że wobec niezmiernych trudności, wątpliwość mimowoli wkrada się do duszy."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Paryż 8-go kwietnia.— Senat przyjął umowę finansową z Tunisem i odroczył się do d. 20-go maja. Izba uchwaliła po kilku uwagach ministra wojny jen. Campenona wejść w obrady szczegółowe nad prawem rekrutacyjnem, co nastąpi niezwłocznie po nowem zebraniu się izb. Clovis Hugues interpeluje rząd w sprawie użycia siły zbrojnej w okręgu górniczym Anzin. Minister spraw wewnętrznych Waldeck Rousseau odpowiada: Rząd wysłał wojska przez ostrożność, dlatego, ponieważ agitatorowie pragnęli zmowę robotników zamienić w ruch polityczny. Izba przyjęła 327 głosami przeciw 66 porządek dzienny, w którym wyraża ufność swoją w dobre chęci rządu dla sprawy robotników. Izba odroczyła się następnie do d. 20-go maja.

Paryż 8-go kwietnia.—Wykreślenia, które komisja poczynić zamierza w projekcie rządowym, wyniosą 15 miljonów w budżecie armji, 10 miljonów w marynarce, 5 miljonów w budżecie spraw zagranicznych, razem przeto 30 miljonów.

Rzym 8-go kwietnia. — W izbie deputowanych podczas obrad nad budżetem spraw zewnętrznych Bianca rozwijał program pentarchów. Włochy

przez przystąpienie do potrójnego związku przysłużyły się Austrji na półwyspie bałkańskim, same zaś nic nie skorzystały. Sojusz potrójny nie ułatwił Włochom obrony ich interesów na morzu Śródziemnem, a nawet nie spowodował aktu grzeczności, uważanego przez wszystkich za konieczny i naturalny. (Mowa tu o rewizycie cesarza Franciszka Józefa w Rzymie, *przyp. red.*) Przystąpienie Rosji do przymierza osłabi jeszcze wartość jego dla Włoch i wywrze wpływ reakcyjny na politykę wewnętrzną królestwa. Mancini, nie wspominając w odpowiedzi o aluzjach Bianchi do rewizyty austrjackiej, przyjmuje radę zbliżenia się przyjaźniejszego do mocarstw zachodnich. Przyjęcie nowego prezydenta izby, Biancheriego, było przyjazne.

Madryt 8-go kwietnia.— Krążą pogłoski, że królewicz portugalski przybędzie tu niebawem, celem starania się o rękę infantki Eulalji. Poseł hiszpański w Marokku zakupił tamze 20,000 hektarów ziemi wraz z dwoma portami na rachunek rządu.

Londyn 8-go kwietnia.— Izba gmin odroczyła się do d. 21-go kwietnia.

Londyn 9-go kwietnia.— *Daily News* donoszą, iż rząd zawezwał ponownie Gordona baszę do ewakuacji Chartumu. Gordon odmówił żądaniu, wyrażając ufność w powodzenie swoich planów.

Londyn 8-go kwietnia. — Rząd angielski nie chce poświęcić Clifforda Lloyda Nubarowi baszy, ponieważ przez to osłabiłaby się powaga Anglji w Egipcie.

Belgrad 8-go kwietnia. — Wszystkie wybory do rad gminnych, dokonane w ostatnich czasach, wydały większość rządową.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Paryż 10-go kwietnia.

Dzisiejszy *Journal des débats* występuje w energicznym artykule wstępnym przeciw propozycji *Times*'ów zaprowadzenia protektoratu angielskiego nad Egiptem. Gabinet francuski, któryby nie założył opozycji przeciw temu wszelkiemi sposobami możliwemi, nie dopełniłby swego najświętszego obowiązku.

Paryż 10-go kwietnia.

Powrócił tutaj z podróży do Chin i Tonkinu Dupuis. Oświadcza on, że cło w Hai-Phong przynosić będzie wkrótce do 10 miljonów fr. Armja chińska nie ma żadnej wartości, składa się z samych włóczęgów. Radzi on zająć drogę północną aż do Laokai, przez co czarnym flagom zostałaby odjętą możność otrzymania posiłków z Chin.

Paryż 10-go kwietnia.

Bezrobocie robotników kopalni węgla w Anzin w północnej Francji przybiera niebezpieczny charakter. Robotnicy nie chcący uczestniczyć w zmowie wystawieni są na pogróżki ze strony strejkujących, a nawet na zamachy na życie. W mieszkaniach niektórych z nich zdarzyły się wypadki eksplozji dynamitu, które wszakże dotąd nie spowodowały żadnych nieszczęść.

Paryż 10-go kwietnia.

Ostatni kontyngens 150 sióstr miłosierdzia zostanie ze szpitalów paryskich, na mocy uchwały rady municypalnej, wydalonym. Pieczę około chorych obejmuje służba cywilna.

Paryż 10-go kwietnia.

Z powodu wypadków cholery w Kochinchinie zarządzono kwarantannę na granicy południowej Tonkinu.

Londyn 10-go kwietnia.

Rząd zamierza wymienić noty z mocarstwami w sprawie zmiany egipskiej ustawy likwidacyjnej. Prawdopodobnie odbędzie się z tego powodu konferencja ambasadorów.

Londyn 10-go kwietnia.

Z powodu zagnieżdżenia się w delcie nilowej rozbójnictwa, ma być zaprowadzonym w dolnym Egipcie stan oblężenia i sądy doraźne.

Konstantynopol 10-go kwietnia.

Rosyjscy oficerowie robią pomiary w Azji mniejszej. W. Porta jest mocno zaniepokojona tą wiadomością, przypuszczając, iż Rosja przez Armenję i Azję mniejszą natrze na Konstantynopol. Do Musurusa nadeszły naglące instrukcje, aby ponownie zażądał od lorda Granville'a objaśnień o rzeczywistych zamiarach Anglji w Egipcie. Sułtan osobiście przeciwnym jest konferencji państw i przekłada nad nią osobne porozumienie z Anglją.

Petersburg 10-go kwietnia.

Praw. wiestnik ogłasza Najwyżej zatwierdzoną opinję rady państwa o obniżeniu stopy okupu dla byłych włościan w dobrach prywatnych w kraju białoruskim.

Petersburg 10 go kwietnia.

Petersburskija wiedomosti słyszały, iż we wszystkich miastach i powiatach Cesarstwa z wyłączeniem Królestwa Polskiego i Finlandji, mają wkrótce być ustanowione oddzielne zarządy, zawiadujące specjalnie interesami wynikającemi ze sprzedaży gorących trunków. Zarządy te składać się będą z członków zarządu ziemstwa, członków rad miejskich i przedstawicieli miejscowej administracji. Obowiązkiem tych zarządów będzie w początku każdego półrocza oznaczać liczbę zakładów, w których dokonywać się może sprzedaż trunków dla konsumcji na miejscu. Oprócz przedstawicieli zarządów ziemskich i rad miejskich, do składu zarządów dopuszczani będą także miejscowi mieszkańcy, z tem jednakże zastrzeżeniem, iż członkami zarządów bezwarunkowo nie mogą być osoby, trudniące się wyrobem lub sprzedażą gorących trunków.

Petersburg 10-go kwietnia.

Minister sekretarz stanu dla Finlandji Brun, powróciwszy w tych dniach z zagranicy, objęmuje napowrót swe urzędowanie.

Petersburg 10-go kwietnia.

Jeneralny konsul rosyjski w New Yorku Wielecki mianowany został konsulem jeneralnym w Londynie. Miejsce zaś jego w New Yorku objąć ma sekretarz misji w Japonji hr. Rozen.

Petersburg 10-go kwietnia.

Ajencja północna donosi, że według dzienników petersburskich miejsce szefa żandarmów warszawskiego okręgu po ustąpieniu jen. Kutaisowa zajmie jenerał-major Orszaku J. C. Mości, komendant 21-ej dywizji piechoty, jen. Borch.

GIEŁDA.

Dnia 10 go kwietnia 1884 roku.

Świąteczne, mało czynne zebranie giełdowe dzisiejsze — zastosowało się w części do wskazówek berlińskich. Utrzymanie we wczorajszych notowaniach kursu rubli prawie bezzmiennego i takież obietnice z dzisiejszych zebrań przedgiełdowych — sprawiły, iż od wczorajszych wygórowanych kursów końcowych czyniono ustępstwa.

Usposobienie było w ogóle niezbyt silne i owszem nawet słabło coraz bardziej cofając kursa prawie do poziomu początkowego wczorajszego.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 48.45 o $2\frac{1}{2}$ kop. taniej niż wczoraj. Płacono ku początkowi czynności giełdowych w małych ilościach 48.40. Krótkoterminowemi obracano po 48.30, $48.27\frac{1}{2}$, później 48.25 a nawet i $48.22\frac{1}{2}$, przy żądaniu $48.32\frac{1}{2}$, o 5 kop. niższem niż wczoraj.

Drobnostkę w wekslach krótkoterminowych na pomniejsze miasta niemieckie po 48.10 za 100 marek sprzedano.

Na **Londyn** 9.83 — o 1 kop. niżej żądano — bez tranzakcyj.

Na **Paryż** $39.22\frac{1}{2}$ żądano i płacono 39.20, później $39.17\frac{1}{2}$, w końcu zaś jeszcze niżej.

Na **Wiedeń** 81.50 żądano — bez tranzakcyj.

Ogół obrotów minimalny.

Papierami także niewiele robiono, przy usposobieniu słabem.

Listy likwidacyjne większe 88, mniejsze 87.80 w żądaniu. Te ostatnie po 87.60 nawet kupowano. Pożyczka wschodnia 93.70 — bez tranzakcyj.

Listy zastawne ziemskie 99.90, 99.70 i 99.60 w serji I-ej 99.35, 99.30 i 99.25 — w żądaniu. Serji III-ej lit. B. małą ilość po 99.10 kupić zdołano.

Listy miejskie coraz mocniej. Dziś żądania wynosiły 96.30, 93.25, 94 i 93.70. Serji III kupowano po 93.75 bardzo chętnie.

Łódzkie—86.25, 85, 93.70.

Akcjami tranzakcyj nie zawarto. Notowano jednak bankowe w żądaniu 314 — o 2 rs. wyżej niż Banku handlowego i 316 za dyskontowego. Również wyżej płacić chciano za starachowickie 101 rs.

Godzina 12. — Usposobienie słabe. Ruch żaden. Weksle na Berlin o drobnostkę niżej kursów końcowych powyżej podanych kupować chciano.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Bardzo ożywione były targi ostatnich dni. Przyczyniała się do tego i wiadomość, że rozpoczynające się święta u izraelitów usuną z targów znaczną ilość sprzedawców. Dodajmy do tego, że i izraelici na święta swoje dokonywają licznych zakupów i że święta starego stylu o jeden tylko tydzień i to ciągle u izraelitów świąteczny są oddalone, a będziemy mieli cały szereg przyczyn, które zwiększały ruch targowy i zarazem przyczyniały się do zwiększania wymagań sprzedawców i pewnej podwyżki cen, która w ostatnich dniach dosyć znaczne przyjęła rozmiary.

Rozumie się, że chleb przy taniości zboża i mąki nie mógł się podnieść w cenie i pozostał na poziomie $11\frac{1}{2}$—13 kop. za bochenek trzyfuntowy. Również bez zmiany bułki i chleb razowy.

Mięso wołowe nieco droższe, jak się tego zresztą spodziewano. Ceny wszędzie podniosły się o $\frac{1}{2}$ kop. na funcie, szczególniej mięso najlepszych gatunków. Polędwica 23—25 i $25\frac{1}{2}$ kop., na pieczeń krzyżówka, zrazowa 15—$15\frac{1}{2}$ kop. mięso na rosół pozostaje w tej samej cenie 10—11 kop. za funt na Grzybowie i Krochmalnej, $12\frac{1}{2}$ za Żelazną Bramą. Podwyżka ta cen mięsa nawet głównego promotora zniżki p. Lenartowicza dotknęła tak, że i on również mięso z wyborowych części podnieść musiał w cenie do 14 kop., mięso na rosół 10—12 kop.

Cielęcina, której na święta zapotrzebowanie jest znaczne, niema stałej ceny. Rzeźnicy nakładają ceny każdy wedle swego uznania, no i wedle rodzaju mięsa, jego piękności, tłustości itd. Za piękną w ćwierci 16—18 kop. płacić trzeba za funt jak się uda. Części mniej poszukiwane są znacznie tańsze 12—13 kop. Móżdżek 14 kop. Cztery nożki 16 k.

Wieprzowina również nie taniej. Od szynki 15 kop. boczek 16, schab 18 kop. za funt.

Obficie kupowane wędliny, a mianowicie szynki i kiełbasy na święta znajdowały się na targach w zupełnie dostatecznej ilości. Sprzedawano je po cenach bardzo różnych. Szynka w sklepach wędliniarzy 22—25 kop. za funt. W sklepach rosyjskich szynka t. z. litewska, jakkolwiek z różnych stron dostawiana, 19 a nawet 18 kop. za funt. Oprócz tego korzystając z pozwolenia władzy, sprzedawcy szynek i kiełbas rozłożyli stragany swoje w znacznej liczbie na placyku u wejścia do Saskiego ogrodu od strony Żelaznej Bramy. Na tych straganach sprzedawano szynkę po 19—20 kop. za funt, wcale niezłe kiełbasy świeże w sklepach $22\frac{1}{2}$—25 kop. za funt, na straganach wędzone 19—20 kop. Również na straganach głowizna wędzona 15 kop. za funt.

Prosięta od 50 kop. do 2 rs., stosownie do wielkości i wypasienia.

Drób pozostaje bez zmiany, oprócz indorów, które są bardzo drogie. Małe i chude od 3 rs. i drożej w miarę wielkości aż do 6 rs. a nawet i więcej. Indyczki 2 do 4 rs. Innego drobiu na święta nie kupują.

Na ostatnie chwile postu, zarazem przy silnym pokupie na ryby ze strony izraelitów, zdrożały one niepomiernie, tak, iż w porównaniu do cen zeszłotygodniowych różnica wynosi 5 kop. na funcie. Żywe karasie 30 kop. funt, szczupaki 45 kop. Również drożej śnięte bardzo świeże szczupaki i sandacze 15, 20 a nawet po 25 kop. funt sprzedają. Łososia świeżego nie ma wcale. Drobne ryby podrożały też choć stosunkowo znacznie mniej.

Nabiał nie zdrożał. Śmietana 30 do 40, śmietanka 20—60 kop. kwarta, mleko świeże 10 kop.

Masło bez soli 40—50, solone $37\frac{1}{2}$—45 kop. za funt.

Jaja o 5 kop. na kopie taniej do 1.05 pomimo znacznego na nie pokupu. Dowodzi to obfitości dostawy. Na sztuki po 2 kop.

Mąka i inne przyprawy do pieczywa na święta wedle zwyczaju pozostają bez zmiany. Najlepszej mąki dostać można po 8 kop.. krupczatka również najlepsza $8\frac{1}{2}$, banacka 10 kop. za funt. W większych sprzedażach o $\frac{1}{2}$ kop. na funcie taniej.

Drożdże 40—50 kop. funt.

Cukier $16\frac{1}{2}$, puder 16, mączka cukrowa $13\frac{1}{2}$ kop. za funt w najlepszym gatunku.

Ciasto u piekarzy i cukierników zwyczajne tj. baby i placki 30—50 kop. funt.

Ogrodowizny i nowalje z powodu zimna nie obniżają się jeszcze w cenie, ale też i nie drożeją. Jest tego dosyć na targach. Rzodkiewki 5 kop. pęczek.

Owoców bardzo mało i już tylko po owocarniach, a więc drogo.

J. Wl.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 9-ym kwietnia roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Alfons Paryczko Fryca, Wilcza dom Wilskiego,—Salimzonow, Nowy-Swiat 58,—Paul Dachne,—Nalewki, Weingurten,—Brisker,—Franz Liphart,—Leon Konitz, —Nowińskiej,—Tarnowska, Nowe Miasto,—Tolmaszka nr 8.—Złota 2, Liebert,—Salimzonow, Nowy-Swiat nr 58,—Saski hotel 47,—Jaworski,—Helena Kon, Nalewki, dla Podwalskiego,—Podwal. arendator Podolskiego hotelu,—Jakób Lindenfeld —Schönfeld,—Tauman, Przechodnia 5,—Wolf Frenzel,—Kwiatkowska, Leszno nr 18,—Krochmalna 30 mieszk. 12, Kołakowska,—Londyński hotel, Józef Leib Steingarten.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— Komisja Wystawy inwentarza podaje do wiadomości, że termin przyjmowania deklaracyj przedłuża się dla wszystkich działów wystawy do dnia 3 (15) maja r. b. Zaznacza się równocześnie, iż w-ny jenerał gubernator raczył zezwolić na rozszerzenie w r. b. działu „pozakonkursowego", do którego przyjmowane będą odtąd nietylko machiny i narzędzia rolnicze, lecz także i nawozy sztuczne oraz przyrządy i okazy z działu rybołówstwa, pszczelnictwa i jedwabnictwa. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja komisji Wystawy. — Krakowskie Przedmieście nr 30. —410—

1190 Dr *Grodzki* leczy *choroby sekretne* oraz *niemoc* wskutek takowych. Aleksandrja 15.

Dentysta J. Abramowicz,

róg Granicznej 2 i Królewskiej 14. Przyjmuje od 10—7

— *Dentysta Gutzman, Bielańska* nr *4* wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc.(1110

1227) *Dentysta ROTHEIM* zamieszkujący od lat 8, Królewska *37*, przyjm. od 9—7 w.

— Znane z dobroci *wina węgierskie* i inne, poleca *skład win i towarów kolonialnych J. Korneckiego, Nowy-Świat nr 40.* (412)

DO DAM

D. Kurdelska, dawniej *Norkowska,* b. krojczyni u p. *Hersego,* uczennica nadwornego magazynu *A. Laferrière w Paryżu,* otworzyła pracownię sukień i okryć przy ulicy *Niecałej nr 2. Tamże udzielają się lekcje kroju.* (416)

HERBATA

bezpośrednio sprowadzana z najznakomitszych plantacyj chińskich przez firmę

H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,

sprzedaje się tak w składzie głównym w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28, przy placu Resursy kupieckiej, oraz w znaczniejszych handlach kolonjalnych w miejscu i na prowincji. (305)

Czin-Kin-Kulong,

gatunek herbaty moskiewskiej firmy *Piotr Orłow,* rekomenduje się jako wyborowy, pysznego aromatu i nieporównany w smaku. Zwraca się uwagę, że powyższy gatunek herbaty w cenniku oznaczony jest *nr. 6* i po cenie rs. 2 k. 20 za funt. (396

Bank handlowy w Warszawie

zawiadamia, że w magazynie tranzytowym przy stacji Praga drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, czynności odbywać się będą w dniu 11 i 12 b. m. tylko do 12-ej w południe, zaś w dniu 13 i 14 zupełnie zawieszone będą. (428)

— Wyborne trzy gatunki herbaty: „Carskij bukiet" po rs. 2. „Żułan" po rs. 2 k. 50. „Indiejskaja Roza" po rs. 3 za funt, poleca skład M. Muszkata, Senatorska nr 16. (388)

Składy Wł. Nowickiego, w Warszawie:

Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w *Lublinie* na Krakowskiem-Przedmieściu, polecają odstałe i naturalne *Wina:* węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, *Cognac* firmy Martell et Co. *Rumy i Araki, Likiery* francuskie i holenderskie (Fockinck'a) oraz *Porter* i Piwo angielskie. Szczegółowe cenniki na żądanie z prowincji wysyłają się franco. Ekspedycja staranna i szybka. (395)

— *Główną przyczynę* wyludnienia przypisują powiększej części licznym przypadkom śmiertelnym, spowodowanym przez słabości piersiowe. Ponieważ ta straszliwa choroba zaczyna się od Kataru, przeto należy każdemu poczynającemu kaszleć, na samym wstępie bez wahania dać do połknięcia przy każdem jedzeniu parę kapsułek Guyota. To lekarstwo popularne jest równie skuteczne i może być używane bez trudności przez osoby najdelikatniejsze. Na etykiecie powinien być podpis Guyota w trzech kolorach i adres fabryki nr 19 rue Jacob, Paris. Kapsułki te są białe, a na każdej odbite jest nazwisko Guyot.

Szkoła prywatna męzka

dla dzieci wyznania mojżeszowego; przy ulicy Twardej nr 14a, zawiadamia, iż zapis uczniów, począwszy od 13-go kwietnia, odbywać się będzie codziennie od g. 9—2 po południu. Lekcje rozpoczną się dnia 22-go kwietnia.

(1264) Przełożony *O. Friedberg.*

JULJANA PENKALA

skład futer w Warszawie, 6 Senatorska, przyjmuje jak i lat poprzednich wszelkie *futra* i ubiory futrzane, oraz *dywany* na przechowanie letnie, po cenach umiarkowanych. Żądającym asekuruje też przedmioty od ognia. (384)

Matylda Dumay,

właścicielka magazynu przy ulicy Czystej, powróciwszy z zagranicy, zaopatrzyła swój magazyn w modele paryskie i nowości. (1259)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, oraz za kupony w terminie 10 (22) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10 zrana do 1-ej z południa, potrącając jedynie procent za brakujące dni do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie.

Prezes, radca tajny Baron *Mengden.*

(426) p. o. Pisarza *Ignacy Górski.*

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w pierwszem półroczu r. b. do wypłaty przypadające; należność za papiery te, o ile takowe przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną w dyrekcji głównej do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) czerwca r. b., to jest przed terminem 10 (22) czerwca r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się wymagalnemi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmuje do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jako też kupony bieżącego półrocza, za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, aż do włącznie dnia 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie, wyjąwszy święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Prezes, radca tajny Baron *Mengden.*

(425) p. o. Pisarza *Ignacy Górski.*

Koń wierzchowy,

kary, pół krwi arabskiej, młody, dobrze wyjeżdżony, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej nr 5. Szwajcar wskaże. (418)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 10-go kwietnia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 32½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 83	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 22½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81 50	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99 90	—.—
„ „ „ m.	99.65	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 30	—.—
„ „ „ II	95 24	—.—
„ „ „ III	94	—.—
„ „ „ IV	93.70	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.	—.—
„ „ małe.	87.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 70	—.—
II „ „ rs. 100	93 70	—.—
III „ „ rs. 100	93 70	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	314.	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	316.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 150
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 12½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 222²/₉.
Od listów likwidacyjnych kop. 144⁴/₉.

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 8-go kwietnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	k o p i e j e k			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	840
„ „ biała . . .	—	—	870	900
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	590	600
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	350	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 10-go kwietnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14³.



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH,

Karola Miniewskiego,

27a. SENATORSKA 27a, 1 piętro.

(obok Kościoła Świętego Antoniego),

zaopatrzony na obecny sezon w **wielki wybór** najświeższych materjałów krajowych i zagranicznych, z których wykonywa obstalunki jak najakuratniej, a na żądanie w 24 godzin.

Ceny przystępne.

Garnitury od rs. 25. | **Palta wiosenne** rs. 24
Spodnie od rs. 6. | „ **letnie** rs. 18.
Burki Sławuckie od rs. 28. 502R



809 

Kwiaty kwitnące!

(Obok kościoła po-Bernardyńskiego). Nowo-otworzony **sklep z kwiatami na nadchodzące Święta** zaopatrzony w wielki wybór kwiatów kwitnących, jako to: **Kamelje** z obfitym kwiatem, **Azalje, Palmy, Róże** kwitnące, bardzo ładne, **Hijacynty** od 20 do 25 kop., **Bukiety** gustownie ułożone od rs. 1, **Wieńce** z kwiatów i laurowe od rs. 2.—To wszystko ułatwia się jak można najtaniej i na czas punktualny.



Nr 5 Miodowa Nr 5.

W ogrodzie po-kapucyńskim, na nadchodzące Święta Cieplarnie zaopatrzone w wielki wybór kwiatów kwitnących, jako to: **kamelje** z obfitym kwiatem, **azalje, róże** kwitnące, **palmy** wachlarzowe, **hijacenty** od 20—25 kop. i wiele innych ozdobnych.—Także nadeszły z zagranicy **róże** sztamowe i krzaczaste, w najlepszych gatunkach, które sprzedają się od k. 40 do rs. 1.50. Wszystko to sprzedaje się jak można **najtaniej,** wchód do ogrodu z bramy.—**P. Topolski.**



„ZEFIR,"

Administracja statku par. Zefir,

ma honor podać do publicznej wiadomości, że

Statek „ZEFIR,"

w dniu 1-m i 2-m Świąt Wielkanocy t. j.: w Niedzielę i Poniedziałek kursować nie będzie: z Nowej-Aleksandrji (Puław) odpłynie we Wtorek 15 Kwietnia i będzie jak dotąd tak i nadal, utrzymywać stałą komunikację między Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływając z Nowej-Aleksandrji (Puław) w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godzinie 5 z rana; ze Sandomierza w Poniedziałki, Środy i Piątki, o g. 8 rano. 1206

Piekarnia Petersburska

ulica Sienna № 7,

przyjmuje obstalunki na nadchodzące Święta na Jajeczniki, Baby i Placki, z najlepszych i świeżych produktów. 1209

DZIEWCZYNKA

lat 11 do 14, Niemka lub Francuzka, pożądaną jest **do towarzystwa dziewczynki 13-letniej na trzy miesiące letnie** t. j. od początku Maja do połowy Sierpnia. Zapewnia się troskliwa opieka i dobre utrzymanie. Dla bliższego porozumienia uprasza się zgłaszać do mieszkania Dyrektora Gimnazjum przy ulicy Nowolipki № 5. pomiędzy godziną 9 a 12 zrana. 884

Składy Win Zagranicznych

Zygmunta Wartskiego,

w Warszawie, Hotel Angielski, (w podwórzu), Wierzbowa № 4, w Kaliszu № 45, polecają wszelkie **wina, likiery, i portery** po możliwie **nizkich cenach.** 1194

667 R

Trumny Metalowe

od najtańszych do najozdobniejszych u Alfreda Orthwein, ulica Czysta № 6. Ceny bardzo tanie.



Nagrody rs. 10.

Zginął **Pies** z rassy buldogów francuzkich zweinos, wabi się Bob. Kto go odprowadzi na Nowy-Świat № 13, do p. Istomina, otrzyma nagrody rs. 10. 1193

W najlepszym punkcie miasta do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z wspólnym salonem i fortepianem.—Wiadomość: ulica Kotzebue № 3, 2-e piętro, m. № 9, oficyna poprzeczna. 1074

30 kop. Garniec,

najlepszej Nafty Kaukazkiej

w składzie mydła W. Fechner, Marszałkowska № 63, niedochodząc Świętokrzyzkiej, po schodkach. 1208

Jedynie dla słabości zdrowia, do sprzedania

935

Zakład najmu karet,

lub na zamian na Willę za rogatkami. Ulica Chmielna № 3.—Tamże do zbycia Lando.

ŚWIT
Pismo Tygodniowe Illustrowane
DLA KOBIET,
wraz z dodatkiem wzorów robót i ubiorów kobiecych,
pod kierunkiem literackim
MARJI KONOPNICKIEJ,
przy współudziale najznakomitszych literatek i literatów polskich, wychodzi raz na tydzień we WTOREK.

№ 2
w dniu 8-m Kwietnia opuścił prassę
i zawiera:

Kwestja kobieca. — Powołanie (wiersz), przez Lenartowicza. — Romanowa, (powieść) przez Elizę Orzeszkowę.—Tragiczność w życiu Zygmunta Krasińskiego, przez Józefa Tretiaka. — Rachunki, przez Zero. — Elżbieta z hr. Krasińskich Jaraczewska, przez Piotra Chmielewskiego. — Studentki-Polki, przez Bożydara.— Od którego punktu zacząć wychowanie kobiety? przez A. Dygasińskiego. — Listy czeskie, przez Eliszkę Krasnohorską. — Odpowiedzi od Redakcji.

Dodatek do SWITU
zawiera:

Silva rerum: Urządzenie kuchni. — Nowa szkoła ogrodnicza dla kobiet. — Nowe projekta w sprawie hodowli drobiu. — Wskazówki ogrodnicze na Kwiecień, przez Drzewskiego. — Parisiana. — 22 rysunki (z opisem) przedstawiające najnowsze mody paryzkie, jako to: suknie, okrycia, kapelusze, uczesanie głowy, hafty, koronki, roboty szydełkowej i t. p. — Przegląd mód. — Przepisy gospodarskie: Mazurek z polewą migdałową; babki drożdżowe prędkie; kilka słów o pieczywie ciast. Na tydzień (jadłospis). — Molly Bawn, powieść (z angielskiego).

Prenumerata wynosi:

w Warszawie, miesięcznie k. **60**; kwart. rs. **1.80**, rocznie rs. **7.20**.—**Na prowincji** z przesyłką pocztową, kwartalnie rs. **2** kop. **50**; półrocznie rs. **5**; rocznie rs. **10**.

№ 1-szy „ŚWITU,“ o ile zapasy starczą, na żądanie wsyła się bezpłatnie.

Adres: S. Lewental,
874r Warszawa, Nowy-Świat **39**.

Najnowsze wydawnictwa księgarni
Teodora Paprockiego i s-ki
w Warszawie,

Choiński Jeske Teodor. Epopea rycerska Niemców (das deutsche Ritterepos). Studjum historyczno-literackie, k. 75.
Gawarecki Sebastjan. Dziennik podróży po Europie Jana i Marka Sobieskich. rs: 1.
Kraszewski J. I. Noc majowa, powieść rs. 1 kop. 20.
Tatomir Lucjan. Król i Marszałek. Trzy chwile z życia Jana Sobieskiego (rok 1672—1673), kop. 30.
Zieliński Wł. Kor. Ostatni z rodu. Szkic powieściowy, osnuty na tle historycznem, kop. 75. 816r

---

Nowo-otworzony Skład Mąki i rozmaitych Legumin, oraz Masła Litewskiego 1192
Mikołaja Kraśnickiego,
przy ulicy Kruczej № 15 lit. b,
poleca Szanownej Publiczności wielki wybór mąki zagranicznej Krupczatki, krajowej, oraz rozmaitych legumin, po cenach najniższych.

Łaźnie Parowe i Wanny
Akcyjnego Towarzystwa
przy Nowym-Zjeździe,
otwarte będą w Wielkim tygodniu, codziennie od 7 rano do 11 wieczorem. Ceny **nie podwyższone**. Bilety **abonamentowe** będą **przyjmowane** w sposób dotychczasowy. 1179

Nagrody rs. 6.
W Niedzielę zginął mały **PIES** (Mops), jasny, z czarnym łebkiem, bez znaku i bez obroży. Kto go odprowadzi na ulicę Marszałkowską pod № 64, otrzyma powyższą nagrodę. 1182

„POEZJE i DRAMATA”
WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,
TOMÓW 5,
opuściły prassę nakładem księgarni
GEBETHNERA i WOLFFA,
i są do nabycia we wszystkich księgarniach,
po cenie rs. **6** za egzemplarz. 547

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie
poleca następujące, wielkiem powodzeniem cieszące się
Podręczniki dla młodych Gospodyń
Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna.
Cena kop. 75, opr. rs. 1.



Pieczenie Ciast, Smażenie Soków i Konfitur.
Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski
Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 700 r

KAPSUŁKI i PIGUŁKI
Z BROMKU KAMFORY
DOKTORA·CLIN
Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSULKI i PIGULKI Dra CLIN z *bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS
Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon
Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie
PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

JAWORZE
ZAKŁAD WODOLECZNICZY
i ŻĘTYCZNY,
położony o $^3/_4$ godziny od Bieliz (Biała), u podnóża Beskid. Sezon trwa od 1 Maja do końca Września.—Lekarz zarządzający **Dr Stanisław Smoleński.** Zarząd dóbr i zakładu kąpielowego Jaworze pod Bieliz na Szląsku Austr., załatwia wczesne zamówienia na pomieszkania i wysyła prospekty. 629R

!!Tanio!!
reperuje, przerabia, pokrywa Parasole. Ulica Nowogrodzka № 12. 1111



Do sprzedania
Karety
podwójne, Faetoniki nowe i używane, Wolanty i Bryczki, wszystko na jednego i na parę koni. Ulica Wielka № 11. 1102

100,000 cetn. Kartofli
do siewu i jadalnych,
w najlepszym gatunku,
dostarczyć może 780R
E. Weinhagen, Poznań.



Magazyn Mebli
Antoniego Mursztyna,
№ 8. BIELAŃSKA № 8. 944
wyprzedaje używane meble, garnitury wynajmuję na spłaty miesięczne, po cenach nizkich.

HIJACYNTY
po **22½** kop.
Fijołki kop. 15, **Laki** kop. 20, **Cincraria** kop. 30, **Tulipany** kop. 10, **Narcysy** kop. 15, **Palmy** i wiele innych ozdobnych w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim. Ulica Długa № 30. 1197

---

30 kop.
Garniec Nafty Kaukazkiej,
w Składach Mydła i Świec
Piotra Olszewskiego,
przy rogu Marszałkowskiej i Złotej № 34,
przy rogu Wspólnej i Marszałkowskiej № 34.
60 kop.
Garniec prawdziwej Amerykańskiej
w tychże składach 1191

FABRYKA
wyrobów rękawiczniczych
Ludwika Kunickiego,
egzystująca od 1836 r.,
w WARSZAWIE,
7. Krakowskie-Przedmieście 7
i 25 Senatorska 25 (Filja),
posiada w znacznym wyborze:

Rękawiczki we wszystkich gatunkach.
Kaftany, Spodnie, Kalesony i Skarpetki ze skór zamszowych, jelenich i łosiowych, służące do polowania i konnej jazdy i zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu.
Kurtki łosiowe i czarne na flaneli.
Prześcieradła zamszowe i reniferowe.
Poduszki zamszowe i safianowe.
Skóry łosiowe na łóżka.
Pasy brzuszne, skórzane, i nankinowe.
Trzosy i **Kaletki** do pieniędzy.
Szelki własnego wyrobu, oraz paryzkie i angielskie.
Krawaty w najświeższych fasonach.
Chustki jedwabne na szyję i do nosa.
Parasole, laski i galanterja.

Wszystko w najlepszych gatunkach i po najniższej cenie. 1143



Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostrych jak przewlekłych, w których idzie o działanie wypróżniające. **Cena pudełka 75 kop. Nabywać można w aptekach i składach materiałów aptecznych.** (361)

SŁABOŚCI
ORGANÓW ODDECHOWYCH
Astma, Katar, Nieżyt, Uporczywy Kaszel, Duszność, Zapalenie Oskrzeli, Płuc, Suchoty, Plucie Krwią
LECZONE Z WIELKIM SKUTKIEM PRZEZ
GLOBULES D^{RA} DE KORAB
Wyprobowane w Szpitalach Paryzkich
Z HELENINY
Przedstawionej w Akademii Nauk
D^r DE KORAB, 46, rue de Laborde, **PARIS**
W *Warszawie*, w Aptekach PP. D^r Th. Heinricha, Barcza, Wendy i Wiorogórskiego
I W SKŁADACH MAT. APTECZNYCH

21,000 rs.

Na dobra w gub. Piotrkowskiej, o dwie mile od Łodzi, wartości około 200,000 rs., potrzebna pożyczka 21,000 rs. na pierwszy numer hypoteki po T. K. Z. Bliższe szczegóły w kancelarji notarjusza Jałowieckiego w Warszawie. 1212

1217 **Chórzyści i Chórzystki**

potrzebni do teatru. Wiadomość; Widok № 1, mieszkania 11, do godz. 4 po południu.

Potrzebną jest młoda

PARYŻANKA.

Mokotowska № 14, mieszkania 2, od godziny 4 do 6. 1214

BIELIZNA

o 50 procent taniej,

bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, Senatorska № 18, mieszkania 11, dom W. Gallego, specjalna fabryka bielizny **Teofili Fuks.** 1218

OSOBA

z kapitałem rs. 5,000, obok ulokowania summy tej na dobrej hypotece, może znaleźć mieszkanie i przyzwoite całe utrzymanie na wsi w pięknej okolicy, oraz procent umiarkowany od pieniędzy.—Wiadomość: Wielka № 6, mieszkania 1, od 4-ej do 6-ej po południu. 1209



Wałach kary,

powozowy, silny, w piątym roku, do sprzedania.—Wiadomość: Hotel Paryzki, Bielańska № 9, u stangreta Jana. 1205

DRUKARZ

Momentalny. (P. P. Niem. A.), jest najnowszym jedynym przyrządem do kopjowania pisma, rycin, nut i t. p. oraz planów, rysunków i t. p., wykonanych na **blasze metalowej.** Opłata pocztą równa z drukami. Przyrządy łącznie z wszelkiemi dodatkami, począwszy od 8 Marek.—Prospekty, odbitki próbne gratis i franco. 819R

Zittau Saks. **KAROL DAMMANN.**

4,000 sztuk starodrzewu

w połowie dębiny, jest do sprzedania o dwie mile szosą od Łodzi i cztery od Warty w Sieradzu.—Bliższa wiad. Administracja dominium Lutomiersk przez Łódź. 1211

W dniu wczorajszym zagubione zostało

NACHNAME,

czyli **Przekaz** kolei Nadwiślańskiej za № 8132, na rs. 139.47. Uprasza się znalazcę o zwrócenie do domu № 2245 do Szmula Bursztyn.—Stosowne ostrzeżenie gdzie należy zrobionem zostało. 1210

1213 **Lokal parterowy,**

z oddzielnem wejściem z bramy, odpowiedni

NA BIURO,

do wynajęcia każdego czasu w domu № 23a, Jerozolimska, drugi dom od Marszałkowskiej.

MLECZARNIĘ

przy ulicy Niecałej № 8, egzystującą, objęła powtórnie dawna jej właścicielka p. **Anna Orlicka,** w dniu 9 Kwietnia r. b., znaną z wyborowego Pieczywa, Nabiału oraz Kawy i Herbaty. Na nadchodzące święta przygotowała Baby, Placki zwyczajne, z serem, Bułeczki pszenne wiejskie, Chleb wiejski oraz przyjmuje Obstalunki na Święta. 1207

Jadąc d. 3 Kwietnia r. b. do Warszawy koleją Nadwiślańską, zgubioną została **Premjowa pożyczka I Emisji, Ser. 3477 № 7.** znalazca za zwrócenie takowej do kantoru H. Wawelberga w domu Neprosa w Warszawie Senatorska 25, otrzyma **nagrody rs. 50.** Zastrzeżenia poczynione zostały. 876R

Mieszkanie letnie

pod Skierniewicami, składające się z 3 pokoi i kuchni, w ogrodzie nad łąką.—Bliższa wiadomość Ogrodowa 17, miesz. 17. 1003

ISTNIEJĄCA od roku 1856

Fabryka Parowa MUSZTARDY
A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwaterki, po cenach przystępnych. 781R



837R

Przytem mamy honor powiadomić łaskawą klijentelę, że otrzymaliśmy bardzo wiele nowych fasonów **Biżuterji srebrnej** jak również parę set oczekiwanych **Bransolet** w deseń liści **Palmowych,** z pierwszorzędnej fabryki Angielskiej.

G. Radke i A. Żelisławski.

WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów o 25% niżej ceny.

Suknie weln. od rs. 10, kret. od rs. 3
Szlafroki „ „ „ 3, „ „ „ 1.20
Halki „ „ „ 2, „ „ „ —75
Sukienki dziecinne od rs. 1, poleca Sz. Publiczności znany z taniości Magazyn **Michaliny,** Miodowa 2. 604r

---

1167 **2,000 funtów**

Mączki maszynowej, z cukru Hermanowskiego, po 16 kop. funt, sprzedaje

Skład Herbaty i Cukru

F. Buchowskiego,

Marszałkowska róg Wspólnej № 34c.

WILLA JULIN

w Kazimierzu nad Wisłą, obejmująca przestrzeni morg 15, w tem ogrodu owocowego morg 2½, warzywnego 2½, łąki 2, lasu budulcowego 5, zarośli na pastwisko 3, sadzawka i woda źródlana. Zabudowania: dom nowy, o 5 pokojach z kuchnią i werendą, dom stary o 3 pokojach z kuchnią, piwnic 2, stodoła i wszelkie zabudowania gospodarcze. Widok na Wisłę i całą okolicę od Janowa do Nowej-Aleksandrji. Do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u W. Makowskiego, w Lublinie pod № 5. 1185

GOSPODARZ 1165

W sile wieku który ukończył szkołę agronomiczną, a od lat kilkunastu pracuje przy gospodarstwie w majątku większym, praktycznie obeznany z gospodarstwem fabrycznem z wszelką rachunkowością. z d. 1 Lipca 84 poszukuje posady przy gospodarstwie lub przy jakim zakładzie fabrycznym, w razie żądania złożyć może kaucję kilka tysięcy rubli. Korespondencję proszę przesyłać poste restante Włodzimierz Wołyński pod lit. K. S.

Bandaże rupturowe

i szelki do równego trzymania się. Umiejętne i symetryczne dopasowywanie takowych poleca niedrogo, Dreze. Królewska 23. 969

KOSZULE MĘZKIE

paryzkiego fasonu, pięknie prane, w cenie: kretonowe z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami **rs. 1 kop. 80.** kretonowe z takimże gorsem, kołnierzem i mankietami **rs. 1 kop. 20. Kołnierzyki** tuzin rs. 3 k. 50, **Mankiety** tuzin rs. 4 kop. 50. **Aleksandrja № 13,** mieszkania № 2, w bramie na **prawo.**— Tamże przyjmują się obstalunki na szycie i znaczenie wypraw, ze swego jak również z powierzonego materjału, które z akuratnością i pośpiechem wykonywane bywają. 1129

PLAC obszerny

do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: A. Nowakowskiego i Syna, Bielańska № 3. 500R

1216 **Ruchomości**

prawnie zajęte, jako to: meble, srebra stołowe i inne przedmioty, sprzedawane będą przez publiczną licytację w dniu 4 (16) Kwietnia r. b., o godzinie 2 po południu, przy ulicy Zielnej, w domu № 22, w mieszkaniu Henryka Słomnickiego.

Bogusław Pyzowski Adwokat Przys.

K O L O N J A

przy przystanku Rembertów dr. żel. Terespolskiej, rozległości mórg 30, przy lesie sosnowym, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **Chm.** 883R

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM
ulica hr. Berga № 16,

Wieczorowe Gry Towarzyskie

zagraniczne i krajowe, **zastosowane do rozwijania sił fizycznych i zręczności,** nauczające i inne, oraz wszelkie

ZABAWKI DZIECINNE

Podarunki na Imieniny bardzo gustowne i tanie, Bonbonierki à Surprises itd. 466R

Natychmiastowo

farbuje siwe włosy na czarno-hebanowy i kasztanowaty kolor, najtańsza i najtrwalsza włoska farba **Tancredo.** Cena na kolor czarny rs. 1 k. 50, na kasztanowaty rs. 2.

W Warszawie w Perfumerjach: Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83, Leona, Nowo-Senatorska № 4, Dobrzańskiego, Nowy-Świat № 41. — W Kijowie i Rydze, w jego własnych sklepach i filjach jego handlu; w Petersburgu przy Petersburg. Chemicznem Laboratorjum; w Moskwie u Buissa; w Charkowie i Odessie u Lubena i we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach Królestwa i Cesarstwa. 850r

---

Polska Fabryka Pierników

Adama Popławskiego,

przy ulicy Elektoralnej № 19, wprost szpitala Sgo Ducha.

Na zbliżające się święta Wielkanocne, będzie wypiekać Baby i Placki gospodarskie, funt po kop. 30 i 25, Placki z serem i massą migdałową funt po kop. 40. Tamże wypiekany jest codziennie Chleb Wiejski dla znawców i amatorów bochenek kop. 15. 1159



DOM

3-piętrowy o 7 oknach frontu, z dochodem przeszło 3,000 rs.; w bliskości placu Ś-go Aleksandra i Alei Ujazdowskiej położony, do sprzedania za umiarkowaną cenę i na dogodnych warunkach, do kupna potrzeba 17,000 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u rządcy domu na Krakowskiem-Przedmieściu № 36, miesz. 26, do godziny 9½, rano i od 5—7 po południu. 1116



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1.

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 21

MIESZKANIE

839R

składające się z **7 u pokoi, 2-ch pasaży, przedpokoju i kuchni,** przy ulicy **Senatorskiej № 4,** na 2 piętrze od frontu położone, jest do wynajęcia od 8 Lipca r. b., całkowicie lub w części. Wiadomość na miejscu.

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący 737R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Płacę dobrze **KUPUJĘ**

Kwity lombardowe, drogie kamienie, Zegarki (złote), **złoto i srebro** od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 601 R

HENRYK JUWILER (Jubiler),
59 Nowy-Świat 59,
obok Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 15.

Wyprzedaż Win

o 25%

niżej cen wszędzie praktykowanych, w Składzie Win C. Roguskiego, pod filarami Resursy Obywatelskiej, Krakowskie-Przedmieście. 1173

A. F. CALLE

Skład Materjałów Aptecznych

ulica Senatorska № 13, naprzeciw kościoła S-go Antoniego, ma zaszczyt polecić:

Krochmal pszenny najlepszy **Ksawera** krajowy.
Krochmal pszenny Holenderski w laseczkach.
Krochmal ryżowy Hoffmana.
Krochmal Concurenz.
Błyszcz w tabliczkach do bielizny, oraz różne
Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach, w laskach i tabliczkach, jako też
Ultramarina w rozmaitem opakowaniu i na różne ceny.
Woda Javelle do bielizny, z przepisem użycia. 885R

Sprzedaż cząstkowa i hurtowa.

Zakład Zegarmistrzowski

F. Schubert,

egzystujący od lat przeszło 50 przy ul. Senatorskiej № 6, przeniesionym został na ulicę Marszałkowską № 38, o czem podając do wiadomości publicznej, poleca się z zegarkami złotemi i srebrnemi pierwszorzędnych fabryk, oraz regulatorami i budzikami wszelkiego rodzaju, które po przystępnych cenach sprzedaje, wszelkie zaś reperacje uskutecznia najakuratniej za 2-letnią gwarancją. 1188

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenie, krostki, liszaje, plamy czerwone, jak w ogóle wszelkie choroby skóry, za pomocą

CREME SIMON.

Jest to doskonały środek dla podtrzymania pięknej cery twarzy i rąk, używany przez elegancki świat damski w Paryżu, Wiedniu, Londynie etc.

Simon, 36 Rue de Provence w Paryżu.

W Warszawie, dostać można u wszystkich fryzjerów i we wszystkich perfumerjach. 26



Aj! te Odciski!

650r

Jakże też mnie dokuczają!
I ja tak samo cierpiałem.
A czemżeś ich wygubił?
„Płynem Magicznym."
Ach! powiedz gdzie go dostanie?
U Aleks. Kocha, Krak.-Przedm. № 83,
po 60 kop. za flakon.

Wiktor Waligórski

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

Nowy-Świat № 42, ma zaszczyt polecić:

Oliwę Nicejską. | **Oliwę do palenia.**
Ocet stołowy. | **Krochmal w różnych gatunkach.**
Ocet kuchenny. | **Farbkę do bielizny.**
Ekstrakt i Essencję octową. | **Farby Olejne.**
Sól kuchenną. | **Zaprawy do podłóg.** 665R

PERFUMY.



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Wielki wybór Gorsetów różnokolorowych, w fasonach francuzkich fiszbinowych, od rs. 2 i Gorsety dla osób pozostających w odmiennym stanie

NIECAŁA Nr 1,

w pałacu hr. Krasińskiego, I piętro. 624R

WYSTRZEGAĆ SIĘ LICZNYCH NAŚLADOWNICTW.

WODA LEŚNA

szczególnie pożyteczna dla osób

chorych na piersi.

Wytwarza w pokoju aromat lasów iglastych.

Woda ta wyrabia się wyłącznie:

W WARSZAWSKIEM LABORATORJUM CHEMICZNEM

Cena flakonu rs. 1 k. 50; ½ fl. rs. 1; ¼ fl. 40 kop.

Dostać można: w magaz. własnych Warsz. Lab. Chemicz. 1) róg Miodowej i Senatorskiej; 2) Krakowskie-Przedm. № 1.

584R

584R

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

MĄKI „KRUPCZATKI"

na Królestwo Polskie, z pierwszorzędnych młynów walcowych mechanicznych p. Piotra Pietrowicza **Sapunowa,** w Kursku, odbywa się **w Kantorze,**

Stanisława Józefa Lawendel,

Nowo-Zielna Nr 35. 796R

LOKAL NA MAGAZYN

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej,

do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go Lipca. **Tamże do sprzedania całe urządzenie**

Magazynu Ubiorów Damskich.

Wiadomość na miejscu I piętro od frontu, nad sklepem Krupeckiego. 783R

Kowanówko pod Obornikami w W. Ks. Poznańskiem

ZAKŁAD LECZNICZY

chorób umysłowych i nerwowych,

przyjmuje chorych płci obojej, zapewniając im troskliwą opiekę, wszelkie wygody i rozrywki, nadto codzienną przejażdżkę, oraz towarzystwo wśród rodziny lekarza, jeżeli stan chorego na to pozwala.—**Dla nerwowo-chorych** urządzono **osobny dom** w oddaleniu 300 kroków od zakładu umysłowo chorych.

Tajny Radca zdrowia

Dr Żelasko, Dr Winklewski. 790R

Oddział Cukierniczy

Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej,

podaje do publicznej wiadomości, że przy nadchodzących Świętach wypiekać będzie wyborowe baby, placki, mazurki, baumkucheny i torty w różnych gatunkach.

Sprzedaż powyższych wyrobów uskuteczniać się będzie w sklepach przy ulicach: Leszno № 40A, Senatorskiej № 16, Marszałkowskiej № 59, № 47, № 36 i 18, Nowy-Świat № 45 i № 23, Chłodnej № 24 i Brackiej № 4.

Z powodu ciągłego zaopatrywania takowych w świeże i różnorodne gatunki ciast, żadne obstalunki przyjmowane nie będą. 1187

Administracja Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej.

A. F. GALLE

Skład Materjałów Aptecznych

Senatorska № 18, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

ma zaszczyt polecić:

Tran rybi lekarski z Bergen, żółty, naturalny i biały parowy.
Tran d-ra Jongha i
Tran Loffodeński marki L. F. F. G.

Wszystkie transporty tegoroczne z ostatniego połowu. 761R

Sprzedaż cząstkowa i hurtowa.

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem w *boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

W Poniedziałek, dnia 24 Marca rozpocznie się 651R

w Głównym Składzie Szkła i Porcelany

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny № 8, pałac Blanka

WYPRZEDAŻ

Towarów wysortowanych,

z własnej i zagranicznych fabryk,

po cenach **niepraktykowanie** nizkich!

Wyprzedaż trwać będzie do Świąt.

A. F. GALLE.—Skład Materjałów Aptecznych

Senatorska № 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego, ma zaszczyt polecić:

Oliwę prowancką najwyższego gatunku z ostatniego zbioru, w całych i pół butelkach.
Oliwę do maszyn do szycia i delikatnych mechanizmów, flaszeczka 20 kop.
Oliwę do palenia i do maszyn.
Oleje mineralne do maszyn. 760R

Sprzedaż cząstkowa i hurtowa.

SKŁAD FUTER

J. SCHNEIDER,

Bielańska Nr 13, 1215

przyjmuje futra na letnie przechowanie z dowolną asekuracją.

CUKIERNIA

ORAZ

Specjalne Fabryki CUKRÓW

J. ZAHORSKI,

Bielańska Nr 5. **Elektoralna Nr 4,**

poleca na nadchodzące Święta wielki wybór **Mazurków, Tortów** w różnych gatunkach, od rs. 1 do 25. — **Baumkucheny** na sztuki i funty, oraz **Tortów fantazyjnyoh** najświeższych fasonów.

Jako nowość polecam **TORT à la FEDORA**. Wszelkie zamówienia po cenach najprzystępniejszych.—Nadszedł również świeży transport **Jajek cukrowych paryzkich i wiedeńskich,** różnych wielkości od 30 kop. do 20 rs. za sztukę. 875R

WODY MINERALNE

DRUSKIENICKIE

od stacji PORZECZE drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej 17 wiorst

Sezon kuracyjny od dnia 1 (13) maja do 1 (13) października.

Druskienickie wody (Bromo-Jodowa Solanka) z pomyślnym skutkiem zalecają się: w skrofułach, artretyzmie, różnego rodzaju odrętwieniach, nawet paralitycznych, łamaniu w kościach, cierpieniach wątrobianych, katarach żołądka i kiszek, wysypkach bez zapalenia i chronicznych wysypkach skórnych, chorobach organów płciowych, zbytniej otyłości i hemoroidach. Coroczny kilkunastotysięczny kontyngens chorych znajdujących tu ulgę w cierpieniach, wymownie świadczy o skuteczności wód druskienickich.

Wiele tu dogodności, kilkanaście wystawnie umeblowanych hoteli, kilkaset umeblowanych domów o 2-ch lub 3-ch pokojach. Większa z nich część wśród ogrodów, w lesie sosnowym, lub wśród gajów nad rzeką. Kilka restauracyj i cukierni. Na rynku codziennie obfity dowóz wszelkiego rodzaju żywności, mięsa, ryb, jarzyn, nabiału i ptactwa. Ceny za wszystko nader umiarkowane. Oprócz ciepłych z druskienickiej wody mineralnej kąpieli, są i rzeczne na Niemnie i na Rotniczance z kaskadami. Wszelkie zagraniczne mineralne wody do picia. Gabinet lekarski z machiną elektryczną, pneumatyczną i innemi przyrządami, któremi dzisiejsza medycyna się posługuje. Kilku stałych lekarzy i kilku na czas sezonu zaproszonych z Warszawy, Petersburga i Drezna. Doskonale urządzona lecznicza gimnastyka pod kierunkiem specjalisty p. Uzdowskiego. Wzorowa ferma mleczna. Kumys prawdziwy w miejscu w Druskienikach, przez Tatarów wyrabiany.

Komunikacja ze stacji kolei Porzecze nader łatwa, w wygodnych powozach lub omnibusach, o każdej porze tu znajdujących się, i od 1 (13) maja z Grodna codziennie oprócz wtorków parowym statkiem po Niemnie, 4 godzin jazdy do Druskienik. Z Grodna parowiec odchodzi o godzinie 2 po południu. W samych Druskienikach biuro pocztowe i telegraficzne, Rozległy nad Niemnem park, w nim codziennie doborowa orkiestra z 30 muzykantów złożona, pod dyrekcją p. Ebana, gra rano i wieczorem. Urocze przechadzki w gajach i lasach nad Niemnem i Rotniczanką. Powietrze wśród gór i lasów bardzo czyste i orzeźwiające. Wieczory taneczne dla osób dorosłych i dla dzieci, teatra amatorskie, towarzyskie wycieczki w piękne okoliczne miejsca, przejażdżki po Niemnie itp. Biblioteka.

Za ciepłą wannę z wody mineralnej, marmurową lub porcelanową, do której daje się i bielizna, dorośli płacą 75 kop., dzieci 45 kop., za takąż wannę pierwszorzędną w oddzielnym numerze 50 kop., dzieci 35 kop. i następnie po 30 i 20 k. wanna. Każdy z przyjeżdżających jako wpisowe składa rs. 2, rodzina mająca więcej niż trzy osoby płaci po rs. 1 k. 50 za każdą osobę. Wszelkich wiadomości co do najęcia mieszkań Zarząd udziela.

Adresować należy: „Druskieniki w gub. Grodzieńskiej, kantor wód mineralnych,“ w Warszawie zaś wszelkie informacje mogą być zasięgane w mieszkaniu d-ra Józefa Markiewicza, Świętokrzyzka № 23, 2-ie piętro, od godziny 5—6 po południu. 725R

Z wody druskienickiej wygotowuje się sól i ług (Mutterlauge), używane w tych samych co i wody cierpieniach. Skład tych materjałów w Warszawie, w aptece p. Heinricha.

TŁOMACKIE Nr 9.

PIERWSZA WARSZAWSKA

Fabryka Piór Strusich

EMANUELA SACHS,

W WARSZAWIE,

mieści się obecnie przy ul. **TŁOMACKIE № 9,** dom p. Bernszteina, na 1 piętrze.

Wejście od placu Tłomackiego.

Zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności wchodzące.—Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i fryzowania, na sposób paryzki. 867R

NB. Oprócz fabryki istniejącej przy ul. **Tłomackie Nr 9.** żadnego innego zakładu w Warszawie nie posiadam.

Wejście od PLACU.

FABRYKA WAG

GRUHL & C-ie w Sosnowicach,

poleca centymalne i decymalne wagi, różnej wielkości i najnowszej konstrukcji. Tamże wyrabiają się **okna, kraty** i t. p. 844R

Reprezentant J. FEIGE, Warszawa, Karmelicka 4a.

Nowy-Świat Nr 58,

(dawniej J. KUCHTA i S-ka),

K. WILKANS

Główny Skład Lodowni Pokojowych, Konserwatorów, Aparatów i Przyrządów dla zakładów **gastronomicznych, Wasserklozetów, Magli** pokojowych, **Maszynek** do robienia lodów oraz wszelkich naczyń **kuchennych i gospodarskich.**

Mając **własne warsztaty** odnawia **Lodownie,** przyjmuje do reperacji **Pompki do piwa, Wyżymaczki, Naczynia kuchenne, bednarskie,** oraz **pobiela rondle samowary,** itp.—Stale kupującym na książeczki odstępuje się procent.—Stowarzyszonym dr. ż. Nadwiślańskiej sprzedaż za marki. Kupcom znaczny rabat. 982

EKSTRAKT MIĘSNY w PŁYNIE

„CIBILS“

uznany powszechnie jako **najlepszy** produkt, zastępujący w zupełności rosół ze świeżego mięsa, **POLECA SIĘ NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA WIELKIEJNOCY,** jako nieodzowny w każdem gospodarstwie domowem.

Nabywać można u pp.: A. Stępkowski, A. Bocquet, Simen & Stecki. — Skład główny i Filje: B-cia Wróbel, S. Dobrycz, Górski i Orłowski, A. Roesler & Comp., S. Simon, P. Voigt, L. Spiess & Syn, Fr. Fuchs & Synowie, oraz we wszystkich sklepach stow. spoż. „Merkury.“—Wyłączny agent na Królestwo Polskie

1134 **T. D. Łapiński, Nowy-Świat № 7.**

DOM KOMISSOWY

TOWARZYSTWO UDZIAŁOWE

Miodowa Nr 10,

otrzymał do sprzedaży z wolnej ręki: **garnitur mebli** kosztowny, **4-ry świeczniki antique** za 3,000 rs., **żyrandol** wspaniały, **lustra** różne **wyroby galanteryjne** po bardzo nizkich cenach i wielką ilość **mebli różnych** nowych i bardzo mało używanych po **cenach najniższych.** 745r

---



Fabryka Powozów, uprzęży, siodeł i wszystkich części tyczących się sportu.

Najnowsze wynalazki obecnie wchodzące w użycie zagranicą, fabryka sprowadziła, mianowicie: **mechaniczne strzemiona,** dla dam i panów, oraz **munsztuki, trędzle** itp., **baty** angielskie i wiedeńskie, **naszelniki** metalowe, wszystko z najpierwszych fabryk angielskich.

Koła kauczukowe do wszystkich powozów, najlepszy wynalazek na złe bruki, fabryka może zastosować do każdego powozu, w nader krótkim czasie, oraz powozy gotowe na tychże kołach, posiada w różnym rodzaju.

Fabryka posiada znaczną ilość **powozów używanych, Faetony, Karety** itp.—**Brek** na 10 osób najnowszej konstrukcji. **Plauwaga** na 9 osób, bardzo lekka, na parę koni, z fabryki Mengelbiera w Akwisgranie oraz duża poczwórna kareta z tejże fabryki, **Lando** paryzkie, mało używano i kilka koczy podróżnych na wieś, od rs. 200, **w fabryce przy ulicy Królewskiej № 19,**

ROMANOWSKI, dawniej Hesse. 680R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Kwietnia r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich w 3, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r. 1884 z dostawą piasku, od summy rs. 6,486.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 650 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót brukarskich w 3, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r. 1884 z dostawą piasku, za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 650 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 776r

Nauka i wychowanie.

Bona polka, w średnim wieku, posiadająca różne robótki, poszukuje miejsca do dzieci. Trębacka № 1, u pp. Janiszewskich, 1-sze piętro. 5147

Instytutka z pierwszorzędnym patentem, świadectwem przebycia praktyki pedagogicznej, jako pepinierka, oraz świadectwem ze specjalnego egzaminu z matematyki w gimnazjum, przygotowuje do instytutu, gimnazjum i prywatnych zakładów naukowych.— Przyjmuje od g. 10—1 w południe. Adres: Ciepła 8, mieszkania 6. 783

Bony niemki i polki z językiem niemieckim, na życzenie muzykalne; dostarcza zawsze Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 800

Piastunka (niania), średniego wieku, potrzebna na wyjazd, rosjanka lub niemka mówiąca po rusku. Do umowy zgłaszać się od g. 11—1. Wspólna № 10, m. 3. 5248

Posady i prace.

Który z pp. właścicieli potrzebuje rządcy domu z kaucją, niech się zgłosi do handlu win i towarów kolonjalnych, róg Kruczej i Wspólnej. 774

Potrzebna jest uzdolniona panna do strojów, na wyjazd do Łodzi, od 15 Kwietnia, na sezon. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 17, mieszkania 12. 5051

Do hotelu Angielskiego potrzebny jest zarządzający, znajomość języków wymaga się. Wiadomość u dzierżawcy, od 3-ej do 6-ej.

Panny uzdolnione do szycia słomy, potrzebne są zaraz, w magazynie Bogusława Herze. 5203

Zdolni blacharze potrzebni zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka 2. 5175

Panienka młoda, z dobrej podupadłej rodziny, znająca gospodarstwo wiejskie, miejskie, szycie bielizny, poszukuje miejsca. Nowogrodzka 27, mieszk. 19. 772

Potrzebną jest zaraz panna do maszyny Singera i zupełnie zdatne panny do spódnic i staników. Wiadomość: Leszno № 7, mieszkania 10. 4832

Drukarz potrzebnym jest do fabryki cerat. Wiadomość u F. Wierzbickiego i S-ki, róg Wierzbowej i Trębackiej. 787

Wspólnik z kapitałem 3,000 rs., potrzebny do dzierżawy majoratu, już lat kilka trwającej. Wiadomość: Nowogrodzka 25, mieszkania 9. 5200

Osoba młoda, potrzebuje miejsca do zarządu domu w Warszawie. Wspólna 16, m. 16, od godziny 11-ej do 3-ej. 5196

Potrzebny jest rządca na wieś, z kaucją od 5,000 do 6,000 rubli, które byłyby włożone w gospodarstwo; pożądanym byłby człowiek pojedyńczy. Oferty proszę składać pod liczbą 5,000 w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 781

Uczeń dobrego prowadzenia potrzebny jest do składu wódek. Wiadomość: róg Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej, w składzie wódek.

Uczeń potrzebny do zakładu blacharskiego. Nowy-Świat № 4. 5186

Niańka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do jednego dziecka. Hoża № 15, mieszkania 23. 5187

Potrzebna jest dziewczynka niemka, z dobrej familji, do towarzystwa 13-letniej panienki. Nowy-Świat № 1, m. 11. 5212

Potrzebny jest uczeń do jubilera G. Schönfelder, hotel Angielski. 5256

Potrzebne są zaraz panny do upinania spódnic i do staników. Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania 10. Française. 5245

Potrzebni są: rządca wykwalifikowany rolnik, bezżenny, z kaucją 2 do 3 tysięcy rs. lub poręczeniem, oraz gorzelany. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 796

Polka wykształcona, przyjemnej powierzchowności, mówiąca biegle językiem francuzkim, niemieckim, muzykalna, poszukuje umieszczenia do towarzystwa osoby starszej, lub panny dorastającej, albo jako nauczycielka do mniejszych dzieci, którym w razie potrzeby mogłaby zastąpić matkę. — Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 798

Posada z pracą biurową, dla mogącego złożyć kaucję w ilości 400 rubli. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 797

Rządców, ekonomów, pisarzy gospodarczych, leśniczych, gorzelników, kamerdynerów i t. p. oficjalistów rekomenduje Alfred Jerzy Waliczek w Poznaniu. Warunki uprasza się podać 799

Kupno i sprzedaż.

Ławki szkolne i tablice do zbycia. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, w razurze. 2628

2 wozy nowe, resorowe, zdatne na jednego lub parę koni, oraz wóz pojedyńczy używany, w dobrym stanie. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 2. 5032

Pianino nowe do sprzedania, za przystępną cenę. Ul. Marszałkowska № 17a. 5195

Bardzo tanio kredens, stół jadalny dębowy, rzeźbiony, samowarnik, umywalka, nocne szafki z marmurami orzechowe do sprzedania. Elektoralna № 33, m. 19. 4914

Para koni zaprzęgowych, 5-letnich, rasowych, dobrze ujeżdżonych w parze i pojedyńczo za rs. 475. Ogier, czystej krwi arabskiej, pod wierzch, kompletnie ujeżdżony za rs. 400 i wałach kary, ujeżdżony pod damą do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 5, u stangreta Jana. 5171

Fortepian krótki, czarny, 7 okt., do sprzedania za przystępną cenę. Wilcza 17, róg Marszałkowskiej, mieszkania 11. 5174

Z powodu wyjazdu fortepian do sprzedania. Śliska 10, mieszkania 15. 5149

Fortepian zagraniczny, wiedeński, o 7 oktawach, mało używany, oraz zegar bronzowy antyk do sprzedania. Krak.-Przedmieście № 5, mieszkania 32. 4183

Ławki teatralne ponumerowane, wyściełane, tanio do sprzedania. Solna 8. Makow.

Fortepian Kapsa struny krzyżowe, mechanika angielska, prawie nowy, do sprzedania; pianino do wynajęcia, wszelkie reperacje, strojenia przyjmuje T. Biernacki. Krucza № 21, róg Jerozolimskiej. 5058

Do sprzedania fortepian o 7 oktawach, w dobrym stanie, za 250 rs. Żurawia 12a, mieszkania 12. 768

Warsztat ślusarski mały, dobrze procentujący, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej w sklepie spożywczym. 4989

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 5096

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 5087

Tanio wyprzedaje się garnitur modny, salonowy czarny, lustra wielkie, garniturek fantazyjny; kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, szafa rozbierana, wszystko dębowe, łóżka ozdobne paryzkie, tualeta, umywalnia, szafki do bielizny, biuro, szeslong, fotele gabinetowe, garnitur mebli orzechowych niebieskich, biurko z bronzami czarne krzesełka fantazyjne, fontanna, kwiaty, firanki, obrazy, lampy, salonowa, wisząca, ścienne, żyrandol, kandelabry stołowe i różne sprzęty. Sienna 3, mieszk. 4. 5094

Z powodu wyjazdu są skrzypce do sprzedania, wartujące 200 rs., a dziś za cenę przystępną. Wiadomość: ul. Hr. Berga № 3, u stróża. 5206

Meble ozdobne z 5-ciu pokoi, mało używane, całe urządzenie lub częściowo, do sprzedania, oraz firanki, oleodruki, regulator, kuchenne sprzęty. Twarda № 6, w pałacyku, mieszkania 41. 5250

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 5244

Do sprzedania faetony nowe i używane, kareta 2-osobowa, amerykan, bryczka, wolant na 4 osoby. Plac Witkowskiego № 3.

Stół jadalny bardzo ładny, do sprzedania przy ulicy Solnej pod № 1. Wiadomość u stróża. 795

Szeslong za rs. 19 (cena ostatnia), prawdziwą skórą kryty, oraz i fotel antyk, elegancki, mahoniowy, u tapicera. Wspólna 13a.

Żardinierka dębowa rzeźbiona, bardzo ozdobna, razem z kwiatami do sprzedania, za rs. 25. Miodowa 3, mieszkania 16, od 10-ej do 1-ej. 5249

Do sprzedania: staroświeckie biurko gdańskie, stoliki inkrustowane stare, włoskie, zegary antyki, bronzy, porcelana, miniatury, dywan turecki stary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, mieszk. 13. 5240

Interesa handl. i majątk.

Bawarja do odstąpienia w dobrym punkcie, zaraz z powodu otrzymania posady Wiadomość: Chłodna 51, u St. Szulca. 5189

Interes bardzo korzystny do sprzedania. Wiadomość: Miodowa № 11, w piekarni Krakowskiej. 5093

Nowin włók cztery, po liściastym lesie wykarczowanych, bez obsiewu, przy stacji kolei żelaznej, oraz sklep spożywczy i dystrybucja z obrotem rocznym rs. 12,000, do sprzedania zaraz. Wiadomość u rządcy domu № 20 ulica Mostowa. 5116

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia zaraz sklep kolonjalny za rs. 1,000, z kompletnem urządzeniem, egzystujący przez lat 7-m z dobrem powodzeniem. Wiad.: Chłodna № 36, w mieszkaniu Anny Żebrowskiej. 5118

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Bardzo tanio do sprzedania kolonja, tuż przy pierwszej stacj dr. żel. Nadwiślańskiej, w blizkości rzeki, w lesie sosnowym.—Tamże są do wynajęcia letnie mieszkania, po 3 pokoje i kuchni z werendami. Wiadomość: Twarda № 26, u rządcy domu. 5197

Magazyn strojów i sukien damkich wraz z mieszkaniem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Ciepła № 2B, mieszkania № 3. 5148

Dom w Skierniewicach przy kolei, do sprzedania. Wiadomość w Warszawie: Nowy-Świat № 24. Mocarski. 5170

Żądana jest pożyczka rs. 300, na 1-y № hypoteki. Leszno 51, m. 6, od godz. 4—7.

Do wydzierżawienia folwark 600 mórg czystej pszennej ziemi w Hrubieszowskim. Dzierżawca na wejście mieć potrzebuje około 10,600 rs. Majątek w gub. Wołyńskiej do sprzedania za 250,000 rs. Osoby interesowane raczą adresy złożyć na ul. Danielewiczowską № 8, mieszkania 12. 886

Dom z pięknym ogrodem owocowym i gruntem do sprzedania. Bagiński. — Okopowa, w Siedlcach gubernjalnych. 4438

Jest do odstąpienia zaraz sklep towarów kolonjalnych, w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość: Chłodna № 36, u właściciela domu. 5107

Fabryka (na Nowym-Zjeździe) z maszyną parową, z kompletnem urządzeniem, dla wyrobu szrub, muter, szejb, łopat, grabi, narzędzi kolejowych i wojskowych, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. W razie gdyby kto życzył przystąpić do współki z kapitałem obrotowym około 20,000 rs., dotychczasowy właściciel pozostanie w przedsiębierstwie. Grunt na którym w specjalnych nowych budynkach fabryka urządzona, jest wydzierżawiony do 1-o Października 1892 r. Kontrakt dzierżawy wpisany do księgi hypotecznej № 2624, z tym warunkiem, że dzierżawcy w każdej chwili i do dnia 1 Października 1892 roku służy prawo kupna gruntu wraz z budynkami za rs. 8,000. Bliższe wiadomości udzieli właściciel fabryki Eichler, Marjensztadt № 1B. Tamże do sprzedania plac na Pradze, łokci kwadr. 18500. 5003

Place położone między budowlami zaraz za rogatkami Jerozolimskiemi, 3 (15) Kwietnia sprzedaż z licytacji (częściowo) od kop. 50 za łokieć. Wiadomość: Żurawia 3. Rakint.

Jest do wypożyczenia rs. od 6,000 do 9,000. Wiadomość: ulica Złota № 6, 2-e piętro, mieszkania 15. O godz. 9 rano i po południu o 5. 5210

Sklep spożywczy do odstąpienia, z powodu objęcia posady. Sienna 3. 5241

Dom drewniany z ogrodem jest do wydzierżawienia, lub do wynajęcia na letnie mieszkanie, za Wolską rogatką, przy kolei obwodowej. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 31, u tapicera. 5224

Lokale.

Każdego czasu lub od 1 Lipca, 3 i 6 pokojów, z kuchnią lub bez; 1 sklep; stajnia i wozownia. Tłomackie 9. 5168

Drukarnia. 6 pokojów i kuchnia, w których 7 lat mieściła się drukarnia i litografja do wynajęcia. Tłomackie 9. 5167

Pokój z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, z meblami, zaraz do wynajęcia za rs. 7 miesięcznie. Nowo-Wielka № 5, 1-szy dom od Hożej. 5158

Jest do odnajęcia pokój kawalerski z meblami, opałem i usługą, za rs. 15. Ulica Złota № 3, mieszkania 8. 5173

Mieszkania letnie, 2, 3 lub więcej pokoi, 28 wiorst od Kutna, 7 od Łęczycy, z którą komunikacja każdodzienna. Park angielski cienisty, kąpiele, las sosnowy, lodownia i materjały spożywcze na miejscu, konie na zapotrzebowanie. Marszałkowska 12b, m. 16, listownie: poste - restante w Łęczycy, pod liter. L. Z. 5115

Pokój umeblowany, od frontu, na 2-m piętrze, jest do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej № 14, mieszkania 5. 5102

Letnie mieszkanie. Od stacji dr. żel. W.-W. Myszków i osady po-miejskiej Żarki po 3 wiorsty, a od Potoku Złotego 10 wiorst odległe, w pięknej leśnej, wzgórzystej okolicy, dom na folwarku, w ogrodzie, o 4-ch lub 6-ciu pokojach z kuchniami, piwnicą. Za 4 lub 5 miesięcy letnich rs. 200. Bliższa wiadomość w Warszawie u p. Kochanowicza, Jerozolimska № 19. 4998

Letnie mieszkania od 25 do 60 rs. dla osób z familją i dla pojedyńczych, ze stołem, w lesie iglastym, produkta w miejscu, godzina jazdy koleją Terespolską; tamże jest lecznica dla chorych piersiowych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, w kantorze najmu ekwipaży Makaja. 4931

Widok № 19, od 1-go Maja r. b. apartament z 6 pokoi. 5113

Apartament o 7-u pokojach, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Światu. 4957

Bardzo tanio! od 1-go Kwietnia do wynajęcia 2 sklepy z mieszkaniem na szynk i bawarję, oraz mieszkanie składające się z 2 pokoi i bardzo obszernej kuchni, piwnicy i góry wspólnej, przy Prostej i Pańskiej. Wiadomość: № 64/1235, stróż wskaże. 4883

Pokój jeden lub dwa, umeblowane, do wynajęcia zaraz. Hotel Saski № 120. 4974

Pałacyk z oficynami, ogrodami, naprzeciwko parku w Skierniewicach, jest do sprzedania na 12% dla kupującego. Wiadomość: Sienna № 13, mieszkania 7. 4984

Zaraz do wynajęcia salon duży, umeblowany, może być z całodziennem życiem. Nowy-Świat 28, mieszk. 11, pierwsze piętro.

Pokój z meblami. Chmielna 32 od Marszałkowskiej. 5254

Z powodu wyjazdu natychm. tanio do wynajęcia. Chmielna 8, m. 5, pokoje 2 lub 3 frontowe, umeblowane, z wygodami. № 14 Widok, mieszkania 6, apartament z 4 pokoi, elegancko umeblowany, z fortep., kuchnią i przedpokojem, od godz. 9—1 codzień. 5235

Letnie mieszkanie do wynajęcia o 10 wiorst od Warszawy, koleją, może być i stołowanie pojedyńczych osób z mieszkaniem.— Wiadomość bliższa u p. Krupeckiego w sklepie w domu Roeslera na Krak.-Przedmieściu.

Pokój bardzo ładny, duży, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia od 1 Maja. — Tamże do sprzedania tanio meble: kanapka, 6 krzeseł wyplatanych, komoda, łóżko i stół. Złota № 18, mieszk. 23, od 6-ej do 8-ej wieczorem. 5238

Na folwarku Siostrzeń, sześć wiorst od stacji Grodziska, jest do wynajęcia mieszkanie, składające się: z 6-u pokoi, z meblami lub bez mebli, fortepianem i werendą. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie: ulica Wspólna № 1, mieszk. 7. 5239

Do wynajęcia obszerne, murowane budynki, po lecznicy zwierząt, oraz duży warsztat stolarski z górą i mieszkaniem; także inne obszerne budynki, zdatne na fabryki, razem lub częściowo. Sienna № 6a, za Żelazną 1-szy dom. 5242

Lokal składający się: z salonu o 4 oknach z balkonem, 2-ch pokoi, kuchni, alkowy i piwnicy, do wynajęcia od każdego czasu. Wiadomość w kancelarji stowarzyszenia subjektów handlowych, Karmelicka № 14. 794

Doniesienia rozmaite.

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla," № 6a ulica Marszałkowska i róg Pięknej w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałam z Paryża kapelusze ostatniej mody. 4314

Pracownia sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Świat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 652

Kefir wyrabia się ze świeżego mleka po cenie zniżonej, pod № 32 Marszałkowska, wejście z bramy od Złotej. 5162

Pralnia brukselska, ulica Piekarska № 18, przeszła na własność podpisanej, przyjmuje wszelkiego rodzaju bielizny i koronki za przystępną cenę.—Kazimiera 5169

Fabryka sprzączek do szelek i krawatów. Chłodna № 25. Nikluje wszelkie metale.

Z powiatu Grójeckiego Antoni Pawłowski, ma się zgłosić po schedę po ojcu Franciszku Pawłowskim. 789

Pracownia wyrobów pończoszniczych, egzystująca od lat kilku, przy ulicy Zgoda № 1, przeniesioną została na ul. Świętokrzyzką № 15.

50 kopiejek pranie gorsetów w 24 godzin, przeróbka, reperacja. Marszałkowska 54. 5220

Akuszerka W. D. Ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji, w osobnych pokojach od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Właściwa opieka zapewnia się. 793

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Leszno № 70, stróż wskaże. 5146

Mamka młoda, z obfitym pokarmem u akuszerki Sikorskiej. Solna № 8. 5216

Mamka wiejska bez długu, jest u akuszerki Nowy-Świat № 30, m. № 11. 5253

Dziewczynka lat 6, niemowa, przybyła z prowincji, wyszedłszy d. 9 Kwietnia z domu № 16, przy ulicy Mostowej, dotychczas nie wróciła, ubranie: sukienka beżowa, czarna chusteczka na głowie i fartuszek płócienny szary, czerwonym lamowany. Ktoby posdał wiadomość, raczy zawiadomić Brokmana pod wyżej wskazany adres za stosowną nagrodą. 5246

Przybłąkała się suka, maści cielistej, uszy ciemne, odebrać można. Próżna 5, u rządcy domu, za stosownem wynagrodzeniem.

Zgubiono d. 8 Kwietnia na Nowym-Świecie portmonetkę czarną, zawierającą około rs. 5. Proszę odnieść: ulica Wiejska № 1, mieszk. 23, za nagrodą rs. 1. 5247

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава, 29 Марта (10 Апрѣля) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner